

**DZIAŁALNOŚĆ POLONII
W AUSTRII
NA PRZEŁOMIE XX I XXI WIEKU**

TOM 1

pod redakcją Ewy Cwanek-Florek



Biblioteka Austriacka w Rzeszowie

Rzeszów 2025

Opracowanie redakcyjne, korekta, projekt okładki

dr Ewa Cwanek-Florek

wydanie I

© Copyright by

Biblioteka Austriacka w Rzeszowie

Rzeszów 2025

ISBN 978-83-979705-0-2

Publikacja została wydana dzięki pomocy finansowej

Austriackiego Forum Kultury

austriackie forum kultury^{waw} 60lat

Redakcja nie odpowiada za treść artykułów - poglądy w nich zawarte
są wyrazem stanowiska autorów

Wydawca: Biblioteka Austriacka w Rzeszowie, ul. S. Pigonia 8, 35-959
Rzeszów

kontakt: ecwanek@ur.edu.pl / florekea@wp.pl, tel. +48 668 604 447

Druk i oprawa: Drukarnia Uniwersytetu Rzeszowskiego

Spis treści

| | |
|---|---------|
| Słowo wstępne | str. 5 |
| dypl. ekon. Zofia Beklen, 25 lat Wiedeńsko-Krakowskiego Stowarzyszenia Kultury - działalność w Austrii, Polsce i na świecie | str. 9 |
| mgr Hanna Kaczmarczyk, Ojczyzna na wyciągnięcie ręki – 45 lat działalności Szkoły Polskiej im. Jana III Sobieskiego przy Ambasadzie RP w Wiedniu | str. 23 |
| mgr Andrzej Lech, Działalność Forum Polonii na rzecz Polonii w Austrii | str. 34 |
| dr Halina Świerkosz-Iwanowska, „Polonika” – głos Polonii od trzech dekad | str. 50 |
| mgr inż., DI Barbara Vecer, Galicja i jej dziedzictwo. Przykład integracji krakowianki z tradycją „zachodnio-galicyjską” w społeczności austriackiej od 1968 roku | str. 59 |
| mgr Joanna Ziemska, Klub Profesorów przy Stacji Naukowej PAN w Wiedniu | str. 67 |
| Informacje o autorach | str. 74 |

Słowo wstępne

Z przyjemnością oddaję do rąk Czytelników pierwszy tom z serii wydawniczej dokumentującej działalność Polonii w Austrii na przełomie XX i XXI wieku. W serii oddam głos znaczącym działaczom Polonii w Austrii, którzy opowiedzą o swojej pracy na różnorodnych polach, którą łączy istotny wspólny mianownik: kultywowanie polskości na emigracji, utrwalanie tożsamości narodowej wśród Polaków w Austrii, a często również promocja Polski w tym naddunajskim kraju.

Zebrane relacje - pochodzące od osób prywatnych, organizacji i stowarzyszeń - są tym bardziej cenne, gdyż pochodzą „z pierwszej ręki”, umożliwiając bardzo dokładny wgląd w działalność Polonii w Austrii.

Niniejsza seria wydawnicza jest owocem mojej trwającej od prawie 20 lat współpracy z Polonią wiedeńską.

Seria nie powstałaby bez licznych zachęt ze strony pani Barbary Vecer. Bardzo dziękuję również pani Zofii Beklen, mającej doskonały wgląd w środowisko polonijne Austrii, za uzupełnienie listy działaczy polonijnych, zaproszonych do współpracy przy tworzeniu kolejnych tomów.

Niniejsza publikacja przede wszystkim nie powstałaby bez zaangażowania autorów, którzy zechcieli szczegółowo opowiedzieć o ogromnym zaangażowaniu w – niejednokrotnie – swoje dzieła życia, którym poświęcają czas i energię przez całe dziesięciolecia.

Druk publikacji został sfinansowany ze środków Austriackiego Forum Kultury w Warszawie.

Publikacja jest zredagowana w języku polskim, ponieważ jest to język polskiej diaspory za granicą. Świadomie nie korygowałam wielu austriacyzmów w artykułach niektórych autorów, gdyż taką właśnie polszczyzną posługują się osoby, które są na emigracji od kilkudziesięciu lat.

Z radością oddaję głos osobom, bez których codziennej pracy tożsamość narodowa Polaków w Austrii oraz polsko-austriacki transfer kulturowy byłyby z pewnością o wiele mniejsze.

dr Ewa Cwanek-Florek, Biblioteka Austriacka w Rzeszowie

Podziękowanie

Zwracam się z serdecznym podziękowaniem pani dr Ewie Cwanek-Florek za wspianałą inicjatywę przedstawienia działalności Polonii w Austrii.

Jest to pierwsza próba po II wojnie światowej, całościowego udokumentowania licznych aktywności podejmowanych przez przedstawicieli Polonii w kraju, w którym mieszkam od prawie 60 lat. Relacje autorów są szczególnie cenne, gdyż odzwierciedlają ich osobiste doświadczenia w integracji Polaków w środowisku austriackim. Równocześnie pokazują ich działalność na rzecz podtrzymania polskiej tożsamości narodowej oraz propagowania osiągnięć polskiej kultury i nauki, co w wielu przypadkach prowadziło do nawiązywania współpracy z przedstawicielami Austrii.

Być może, że ta cenna inicjatywa Pani dr Ewy Cwanek-Florek przyczyni się do podniesienia poczucia wartości narodowej Polonii i wzmocnienia wzajemnego szacunku i sympatii środowisk polonijnych. Jak i może przyczyni się do rozpoczęcia nowego okresu wspólnych starań o przyznanie Polakom w Austrii statusu mniejszości narodowej oraz pozwoli na rozwiązanie problemu pomnika króla Jana III Sobieskiego.

Z wyrazami głębokiego szacunku i przyjaźni

DI. Barbara Vecer, Wiener Neudorf

dypl. ekonomistka Zofia Beklen - prezes Wiener-Krakauer Kultur-Gesellschaft (Wiedeńsko-Krakowskie Stowarzyszenie Kultury)

25 lat Wiedeńsko-Krakowskiego Stowarzyszenia Kultury - działalność w Austrii, Polsce i na świecie

Upadek komunizmu pod koniec lat 80-tych ubiegłego stulecia zapoczątkował przemiany, które nastąpiły w całej Europie. Walka „Solidarności” o wolność spowodowała ogromną sympatię do Polski i wszystkiego, co jest z nią związane. W Krakowie w 1990 r. powstał Konsulat Generalny Republiki Austrii. Dr. Emil Brix, pełniąc funkcję konsula generalnego, z niezwykle zaangażowaniem rozpoczął działalność na polu wymiany kulturalnej między obydwoma zaprzyjaźnionymi miastami. Polonia w Wiedniu, powiększona o dużą grupę emigrantów z lat 80-tych, znalazła w Austrii stabilizację i zatęskniła za swoimi korzeniami - za ojczystą kulturą i sztuką. W tym trudnym, ale radosnym okresie rozpoczęto intensywny polsko-austriacki transfer kulturowy - nie tylko poprzez instytucje oficjalnie oddelegowane z Polski, ale też osoby prywatne, organizacje i stowarzyszenia.

W 1997 r. i 1998 r. wraz z grupą przyjaciół zorganizowaliśmy w Wiedniu kilka spektakli krakowskiego kabaretu literackiego „Piwnica pod Baranami” oraz oratoryjne widowisko w wersji polskiej i niemieckiej artysty „Piwnicy”, Piotra Kuby Kubowicza, pt. „Godzinki” (Das Stundenbuch) - z poezją i prozą austriackiego poety Rainera Marii Rilkego w tłumaczeniu Janusza M. Kawałko. Wydarzenia te były spektakularnym sukcesem, jedno z nich zaszczycił obecnością dr Haydar Sari, szef nowo powstałego Działu Międzynarodowego i Interkulturalnego w Wydziale Kultury Miasta Wiednia, z którym w tym momencie rozpoczęła się intensywna współpraca oraz pojawiła się myśl zarejestrowania organizacji wiedeńsko-krakowskiej.

Rok 1999 był okresem krystalizowania się stowarzyszenia, jego profilu, form, zakresu działalności oraz sposobu pozyskiwania

członków i sponsorów. Zofia Beklen, Joanna Lukaszuk-Ritter, Piotr Kubowicz i Michael Ritter stanowili komitet założycielski. Wszyscy mieli doświadczenia z managementem w kulturze i ogromny zapał do działania.

Wiener-Krakauer Kultur-Gesellschaft zostało zarejestrowane 25-ego listopada 1999 r. w Landespolizeidirektion Wien (Komenda Wojewódzka Policji w Wiedniu, wydział ds. stowarzyszeń, zgromadzeń i mediów).

Wydział Kultury Miasta Wiednia i Miasta Krakowa to instytucje motywujące powstanie stowarzyszenia, stanowiącego pomost kulturowy pomiędzy obydwoma miastami. Wspierającymi członkami byli zasłużeni dla polskiej diaspory: Andrzej Balko, Mieczysław Ledóchowski i wielu innych przedstawiciele Polonii oraz wiedeńczycy i krakowianie.

Za cel postawiliśmy sobie promowanie szeroko pojętej kultury obu miast, mając na względzie zarówno wysoki poziom artystyczny, jak i popularność artystów zapraszanych do współpracy.

W tym samym roku w grudniu zapoczątkowano aktywną działalność. Zaprezentowaliśmy wiedeńczykom nagrodzoną w konkursie krakowskim szopkę bożonarodzeniową o wysokości 2,75 m autorstwa uznanego szopkarza Romana Woźniaka. Początek działalności był dużym sukcesem, szopkę obejrzało ponad 1 000 osób, na koncert kolęd Piotra Kuby Kubowicza, który towarzyszył otwarciu wystawy, przybyli wiedeńczycy i Polonia. Stowarzyszenie pozyskało dużą grupę sympatyków i członków. Wydarzenie to stanowiło zapowiedź dużych wystaw szopek bożonarodzeniowych w kościołach Dominikanów i św. Piotra oraz w Pałacu Schönbrunn. Nasze szopki krakowskie stanowiły wielokrotnie polski akcent i ozdobę studia austriackiej telewizji ORF, będąc tłem do wywiadów z ważnymi rozmówcami, między innymi Prezydentem Austrii Alexandrem Van der Bellen w trakcie corocznej,

bożonarodzeniowej, największej akcji charytatywnej „Licht ins Dunkel” (Światło w ciemności).

Pierwsze koncerty w Krakowie miały miejsce już w 2000 r. Występ popularnego wiedeńskiego zespołu „Tschuschen Kapelle” był wizytówką Wiednia barwnego, tolerancyjnego i wielokulturowego. Rok 2001 rozpoczął się długą serią koncertów muzyki klasycznej. W Krakowie pierwszym z nich - z cyklu „Dźwięk kultur, kultura dźwięku, czyli muzyczna podróż do barokowej Europy” - był występ „Ars Antiqua Austria” pod kierownictwem wybitnego austriackiego skrzypka Gunara Letzbor. Rozpoczęte 25 lat temu spotkania z muzyką klasyczną trwają z powodzeniem do dziś. „Pandolfis Consort”, założony w Wiedniu przez krakowską altowiolistkę Elżbietę Sajakę, to kolejny zespół muzyków klasycznych współpracujących z nami wiele lat.

Wielkimi wydarzeniami były koncerty Joe Zawinula z zespołem „Syndicate” w Krakowie. Joe Zawinul, pochodzący z trzeciej dzielnicy Wiednia, to jeden z najwybitniejszych instrumentalistów klawiszowych w historii światowego jazzu.

W 2007 r., w ramach jubileuszu 750-lecia lokacji Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa, otrzymaliśmy dwa krakowskie granty na przygotowanie wydarzeń muzycznych. Pierwszym z nich był koncert Joe Zawinula z zespołem „Syndicate”. Przytoczę tutaj cytat z artykułu Grzegorza Tusiewicza, dziennikarza i krytyka muzycznego, opisującego ww. koncert: „Porywający koncert w Auditorium Maximum UJ. Wirtuozerska zabawa Zawinula. [...] Druga część koncertu wypełniła muzyka w wykonaniu grupy młodych muzyków, dowodzonych przez Joe Zawinula, z urodzenia Austriaka, może dlatego tak otwartego na muzyki z całego świata. On niechybnie zauważył, że jakiegokolwiek ograniczanie się terytorialne nie służy sztuce. Syndycat Zawinula składał się z młodych, uśmiechniętych muzyków z Brazylii, Mauritiusa, Maroka, Konga i kipiał energią oraz niezwykłym entuzjazmem. Koncert zakończyła owacja na stojąco wzruszonej i

porwanej entuzjazmem sali, w tym bardzo wielu krakowskich muzyków. To było niewątpliwie święto sztuki”. (Dziennik Polski, 27 marca 2007 r.).

Drugim wydarzeniem był „Bal Krakowsko-Wiedeński”, jako jedna z imprez kulminacyjnych z okazji 750-lecia lokacji Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa. Wiedeńska orkiestra „Johann Strauss Ensemble Wien”, pod dykcją wybitnego skrzypka Alfreda Pfliegera, oraz soliści i balet podbili serca licznie zebranej na Rynku Głównym krakowskiej publiczności. Dziennik Polski napisał o tym wydarzeniu, co następuje: „Urodzinowy bal. Orkiestra Wiedeńska na Rynku Głównym. [...] Po wielkim Morricone i szeroko dyskutowanym Rubiku na krakowskim Rynku Głównym pojawiła się Orkiestra Wiedeńska. Królem był oczywiście Johann Strauss syn. Wysoka jakość wykonania zapewniła orkiestra Johann Strauss Ensemble Wien pod dykcją grającego na skrzypcach Alfreda Pfliegera. Muzyka została zaprezentowana tak jak przystało na walce – w formie tanecznej. Nie mogło więc zabraknąć tancerzy z Wiednia i krakowskiej szkoły tańca. Oni też stali się inspiracją dla przybyłych na Rynek Główny gości, którzy kołysali się w rytm muzyki. Rozgrzewkę przed właściwym baleem zapewniła Galicyjska Orkiestra Straussowska Obligato pod dykcją Jerzego Sobeńki. Oba zespoły wspaniale się zgrały, a krakowianie znów przypomnieli sobie, że pomiędzy naszym miastem a Wiedniem istnieje magiczna bliskość. Całość wszak nie na darmo została nazwana «Balem Krakowsko-Wiedeńskim».” (Dziennik Polski, 9 czerwca 2007 r.).

W 2010 r. WKKG¹ zainicjowało projekt pomysłu profesora Wolfganga Harrera pod nazwą "Soloist.eu", umożliwiający młodym, wybitnie utalentowanym muzykom z całego świata występ solowy z

¹ WKKG, skrót od: Wiener-Krakauer Kultur-Gesellschaft, Wiedeńsko-Krakowskie Stowarzyszenie Kultury.

towarzyszeniem profesjonalnych orkiestr europejskich. Dotychczas udział wzięli w nim: pianiści, skrzypkowie, wiolonczeliści, klarncistka i flecista z Austrii, Węgier, Korei, Singapuru, Rosji, Estonii, Cypru, Grecji, Szwajcarii, USA, Kanady, Chin, Ukrainy, Hiszpanii i Japonii. Współpraca z Filharmonią Krakowską w jubileuszowym, 70-tym roku jej istnienia była dla nas szczególnie zaszczytem.

Największym powodzeniem wśród naszej Polonii cieszą się koncerty literackiego kabaretu „Piwnica pod Baranami”, które odbywają się regularnie od początku istnienia stowarzyszenia. Na zakończenie Dni Krakowa w 2002 r. odbył się koncert galowy „Piwnicy” w nowo powstałym, prestiżowym centrum kultury MuseumsQuartier MQ. Do największej sali E, mieszczącej ponad 1 000 osób, przybyła międzynarodowa publiczność. Artyści przedstawili wielojęzyczny repertuar. Marka Pacule, prowadzącego program kabaretu, tłumaczyła symultanicznie na język niemiecki uznana wiedeńska aktorka i tłumaczka Liliana Niesielska. W 2016 r. i w 2021 r. „Piwnica pod Baranami” obchodziła swoje 60-te i 65-te sezony jubileuszowe, nie zapominając naturalnie o Wiedniu.

W programie działalności WKKG nie zabrakło jazzu polskiego w różnych jego odmianach. Regularnie gościliśmy zespół uznany za najlepszą polską formację jazzu tradycyjnego: „Jazz Band Ball Orchestra”. Krakowscy muzycy JBBO moderowali koncerty w zabawny sposób po niemiecku. Ich występy spotkały się z dużym uznaniem wśród wiedeńskiej publiczności i Polonii. Również wielokrotnie występował u nas w Wiedniu niezwykle wokalista jazzowy Jorgos Skolias, wybitny perkusista i kompozytor Jacek Kochan, Małgosia Markowska z zespołem i wielu innych.

W Roku Chopinowskim (2010) zorganizowaliśmy w prestiżowym Haus der Musik (Dom Muzyki, Muzeum Dźwięku) cykl 10-ciu koncertów pt. „Chopin goes jazz”. Muzycy prezentowali utwory Chopina w specjalnie na tę okazję przygotowanych jazzowych

aranżacjach. Koncerty te cieszyły się popularnością wśród wiedeńczyków i turystów oraz były dużą promocją Polski. Według koncepcji Piotra Szalszy, WKKG wyprodukowało wystawę pt. „Chopin w Wiedniu”, która dokumentowała dwie wizyty Fryderyka Chopina w naddunajskiej stolicy w latach 1829–1831. Wystawie towarzyszyły prezentacje filmów o tematyce chopinowskiej oraz nagrań utworów, które Chopin skomponował w Wiedniu. W koncercie inauguracyjnym projekt wystąpiło akordeonowe Motion Trio, a na zakończenie wystawy odbył się koncert pt. „Chopin Around – Preludia-Portrety-Wizje” z udziałem Agaty Zubeł, Andrzeja Bauera, Cezarego Duchnowskiego i Jacka Kochana. Narodowy Instytut Chopina uhonorował nasze stowarzyszenie jako partnera obchodów Roku Chopinowskiego 2010.

W 2001 r. pojawił się następny kierunek działalności - spotkania z kulturą żydowską, który rozpoczął się od koncertu Leopolda Kozłowskiego, honorowego obywatela Krakowa, zwanego „ostatnim klezmerem Galicji”. Koncert pt. „Migdały i rodzyнки” w centrum Gminy Żydowskiej w Wiedniu był ogromnym sukcesem artystycznym oraz promocją naszego stowarzyszenia.

W 2002 r., w ramach wiedeńskiego festiwalu akordeonowego (Internationales Akkordeonfestival), wystąpiło - odnosząc ogromny sukces - krakowskie „Motion Trio”, które stanowią: Janusz Wojtarowicz, Paweł Baranek i Marcin Gałżyn. „Błogosławieni ci, którzy usłyszeli Motion Trio. Zaprezentowany repertuar, pełne swobody wykonanie, przekroczyło wszelkie granice znanych dotąd sposobów gry na akordeonie...” napisał wiedeński dziennikarz Manfred Horak w „JazzZeit” (marzec 2002 r.). Krakowscy akordeoniści zapoczątkowali w ten sposób swoją wielką międzynarodową karierę w Wiedniu, a my kilkanaście lat współpracowaliśmy z geniuszami akordeonu.

Słynny wiedeński akordeonista Krzysztof Dobrek, z zespołem „Dobrek Bistro”, został przez nas zaproszony na swoje pierwsze tournée po

Polsce, które było dużym sukcesem. WKKG współorganizowało wiele koncertów „Dobrek Bistro” w Wiedniu.

Wiener-Krakauer Kultur-Gesellschaft zaistniało na dobre na wiedeńskiej scenie muzycznej. Potwierdzeniem tego było zaproszenie do współorganizacji ważnej imprezy miejskiej o charakterze międzynarodowym. Kiedy w maju 2004 r. Polska, wraz z innymi krajami, przystąpiła do Unii Europejskiej, w Wiedniu odbył się z tej okazji trzydniowy festyn. Zaprosiliśmy do udziału polską, kultową grupę rockową Myslovitz. Sukces i radość były ogromne: zespół wystąpił przed wielotysięczną publicznością na Stephansplatz.

Ważnym kierunkiem działalności są imprezy cykliczne, organizowane i współorganizowane przez nasze stowarzyszenie. Jedną z nich były dożynki na placu przy polskim Sanktuarium Narodowym na Kahlenbergu, związane z corocznie obchodzoną rocznicą odsieczy wiedeńskiej (12 września 1683 r.). Przez kilkanaście lat zapraszaliśmy zespoły folklorystyczne z Polski, Litwy, Czech i Rosji oraz chóry i orkiestry z Polski. W 2002 r. miał miejsce szczególny program, Polacy zatańczyli wspólnie z wiedeńskimi kolegami pochodzenia tureckiego. Polski folklor reprezentował zespół „Lublin”, który z sukcesem wystąpił również na wielkich austriackich uroczystościach dożynkowych na Heldenplatz (Plac Bohaterów), prezentując wiedeńczykom piękno polskiego bogactwa ludowego.

Zespół Pieśni i Tańca „Syberyjski Krakowiak” z dalekiego Abakanu, spod granicy z Mongolią, był naszym gościem we wrześniu 2009 r. Dwudziestodwuosobowa grupa młodzieży, potomkowie zesłańców, odbyła trasę koncertową w Austrii. „Syberyjski Krakowiak” wystąpił w Wiedniu, Karyntii, Innsbrucku i w Fusch. Tournée było precedensowym i pierwszym wyjazdem na tak dużą skalę (około 15 tys. km), zorganizowanym przez Polonie dla Polonii. Występy oklaskiwały tysiące Polaków, Austriaków i międzynarodowa publiczność, wzruszona nie tylko artystyczną, ale również patriotyczną wagą misji.

Kolejną imprezę cykliczną stanowią koncerty adwentowe w Polskim Sanktuarium Narodowym na Kahlenbergu. Podczas 18-tu edycji gościliśmy setki artystów, wybitnych śpiewaków, muzyków i chóry. W 2013 r. wystąpił tu światowej sławy bas-baryton Tomasz Konieczny. W 2016 r. koncert na Kahlenbergu był elementem międzynarodowego projektu „Gorczycki Antico e Moderno” z udziałem czołowej polskiej grupy śpiewaczej „Camerata Silesia”. Dyrektor artystyczny koncertów adwentowych, Michał Kucharko, jest znaną i cenioną osobowością w świecie muzyki sakralnej Wiednia, jest on również założycielem chórów Polonii wiedeńskiej „Gaudete” i „Male Gaudete”, chóru dzieci działającym przy Kościele Polskim. Koncerty adwentowe, których program stanowią utwory klasyczne i kolędy, mają swoją wiedeńską publiczność oraz są bardzo dobrą promocją polskiej kultury na najwyższym poziomie.

Od ponad 20-tu lat nasze stowarzyszenie współpracuje z Instytutem Polskim w Wiedniu. Wspólnie zorganizowaliśmy dziesiątki niezwykłych literackich i muzycznych imprez.

W 2012 r. podjęliśmy pomysł dyrektora Stacji Naukowej PAN w Wiedniu, prof. Bogusława Dybasia, aby wspólnie organizować „Dzień otwartych drzwi” Wiedeńskiej Stacji PAN. Wydarzenie stało się jedną z większych imprez tej placówki. WKKG w ramach oprawy muzycznej zapraszało popularnych wykonawców z kręgu jazzu, bluesa („Nocna Zmiana Bluesa”) i poezji śpiewanej. To święto nauki i muzyki ściągało corocznie tłumy publiczności.

W 2002 r., w ramach Dni Krakowa w Wiedniu, byliśmy współorganizatorem jednej z większych wystaw grafiki w Austrii. Międzynarodowe Triennale Grafiki z Krakowa zaprezentowało się okazale z ponad 200-toma pracami, w tym pracami 8-miu austriackich autorów oraz wybitnego grafika krakowsko-wiedeńskiego, profesora Wojciecha Krzywobłockiego. W następnych latach pod kuratelą Jana Pastuły organizowano szereg międzynarodowych wystaw malarstwa współczesnego.

W 2011 r. WKKG zaproszone zostało przez krakowską Akademię Sztuk Pięknych do udziału w międzynarodowym projekcie o nazwie „Przedmieścia”. Partnerem ASP był również Uniwersytet w Ostrawie. Idea obejmowała warsztaty uliczne z młodzieżą, panele dyskusyjne, autoprezentacje zaproszonych artystów oraz wystawy zbiorowe w Ostrawie, Wiedniu i Krakowie. Polsko-czesko-austriacka współpraca międzyregionalna, wymiana kulturowa oraz aktywizacja społeczności regionów to trzy powody, dla których projekt zyskał wsparcie Unii Europejskiej. Wydarzenia wiedeńskie były wyjątkowe ze względu na udział wielokulturowej i wielonarodowościowej grupy dzieci i młodzieży - nowej generacji mieszkańców Wiednia - obrazującej szybko zmieniającą się strukturę społeczną miasta i środkowej Europy. Cennej wartości nabrał pedagogiczny aspekt pracy z dziećmi i młodzieżą zamieszkującą przedmieścia wielkiego miasta i potwierdził sens oraz potrzebę działań o podobnym profilu.

Kolejną dziedziną, którą zajmuje się nasza organizacja, jest teatr. Wielkim wyzwaniem była współprodukcja „Antyfony w Nowym Jorku” Janusza Głowackiego, w reżyserii Piotra Szalszy. Spektakl wystawiono w wersji niemieckojęzycznej w Wiedniu, premiera miała miejsce 25=ego listopada 2004 r. W rolach głównych wystąpili Marta Klubowicz i Piotr Kuba Kubowicz. Spektakl z dużym sukcesem wystawiono dziewięć razy w wiedeńskim Künstlerhaus.

W ramach festiwalu „Mitteleuropäisches Theaterkarussell” w Theaterbrett wystąpiło kilkanaście zaproszonych przez WKKG zespołów teatralnych, między innymi lubelski teatr Provisorium z legendarnym spektaklem „Ferdynand” Witolda Gombrowicza oraz krakowski teatr KTO ze spektaklem Bohumila Hrabala „Sprzedam dom, w którym już nie mogę mieszkać”. Należy wspomnieć również o spektaklach: „Emigranci” Sławomira Mrożka w wykonaniu emigrantów tworzących Theater Transit w Salzburgu, „Ja jestem Żyd z wesela” Romana Brandstaettera z udziałem krakowskich wybitnych aktorów Jerzego Nowaka i Tadeusza Malaka, „Po prostu

skomplikowane” Thomasa Bernharda, „Multimedialne Coś” Bogusława Schaeffera z udziałem autora oraz wiele innych. Ciekawym wydarzeniem był spektakl katowickiego teatru Korez pt. „Cholonek”. Sztuka pełna humoru zagrana po śląsku, przedstawiła tragiczną historię Śląska i losy jego mieszkańców. Gościliśmy również wielokrotnie „Teatr Ludowy z Krakowa”, teatr „Scena Plastyczna KUL” z reżyserem Leszkiem Mądzikiem, teatr „InVitro” z Lublina, „Teatr Polski” z Toronto i inne. Wszystkie spektakle były przetłumaczone na język niemiecki.

Kolejnym kierunkiem działalności WKKG była popularyzacja literatury, zapoczątkowana w 2002 r. prezentacją książki Piotra Szalszy „Bronisław Huberman czyli pasje i namiętności zapomnianego geniusza“. W 2003 r. odbyła się prezentacja książki Mieczysława Ledóchowskiego „Aby pozostał nasz ślad: dzieje rodu Ledóchowskich”, z udziałem wybitnego aktora Jana Nowickiego. Natomiast w 2004 r. tomik poetycki Ewy Lipskiej pt. „Serca na rowerach” wyśpiewała Anna Szałapak, gwiazda „Piwnicy pod Baranami”. Marta Kijowska, autorka licznych niemieckojęzycznych książek i artykułów, prezentowała u nas swój „Kraków. Spacer po mieście poetów”.

Współpraca z Klubem Profesorów przy Wiedeńskiej Stacji PAN zaowocowała szeregiem wydarzeń poetycko-muzycznych. Były to między innymi: spotkania z aktorką Martą Klubowicz, która czytała poezje Wisławy Szymborskiej, a wykłady wprowadzające wygłosił dr hab. Przemysław Chojnowski z Instytutu Sławistyki Uniwersytetu Wiedeńskiego. Ciekawe były spotkania z poetą ks. Andrzejem Madejem, przełożonym misji „sui iuris” Turkmenistanu i ks. prof. Alfredem Wierzbickim, któremu wydaliśmy polsko-niemiecki tomik poetycki pt. „Zeszyt Pana Credo”. Tłumaczenia tekstów z polskiego na niemiecki zawdzięczamy Joannie Ziemskiej, prezes Klubu Profesorów przy Wiedeńskiej Stacji PAN oraz członkom warsztatów przekładu literackiego ARGE.

Monodram „Od przodu i od tyłu” w wykonaniu aktora młodej generacji Mateusza Nowaka, kilkadziesiąt razy nagradzany na znaczących festiwalach teatralnych w wielu krajach czterech kontynentów, dotarł do Wiednia w 2018 r. W następujących latach wielokrotnie gościliśmy Mateusza Nowaka z nowatorskimi projektami i działaniami performatywnymi, jak np. „Pan Tadeusz na szklaneczce whisky z Noblistką”. W 2022 r. zorganizowaliśmy dwudniowy projekt pt. „Wygrać literaturę”: teksty laureatów Nagrody Literackiej Nike oraz wiersze poetek ukraińskich czytali uczestnicy warsztatów literackich prowadzonych przez Mateusza Nowaka wśród Polonii w Wiedniu.

WKKG wspierało produkcję kilkudziesięciu płyt kompaktowych z muzyką klasyczną, jazzową, elektroniczną i poezją śpiewaną oraz kilka pozycji książkowych.

Piotr Szalsza, uznany austriacko-polski reżyser teatralny, filmowy, muzykolog, tłumacz i scenarzysta, powierzył naszemu stowarzyszeniu produkcję kilku dokumentacji filmowych o tematyce II wojny światowej.

WKKG może poszczycić się dwukrotnym przyznaniem grantu Unii Europejskiej (2008 r. i 2012 r.) na realizację historyczno-edukacyjnych projektów w ramach Programu 4 „Aktywna pamięć europejska”. Projekty upamiętniające miejsca, archiwa i ofiary reżimów stalinowskiego i nazistowskiego skierowane były przede wszystkim do młodych odbiorców, aby potrafili pielęgnować pamięć o historii i czerpać z niej naukę na przyszłość. Za film pt. „Ventzky - dzieci sprawców dzieci ofiar”, jego prezentacje wraz z towarzyszącymi sympozjami w Austrii, Niemczech i Polsce otrzymaliśmy w 2009 r. nominację do prestiżowej nagrody „Złote Gwiazdy UE”, przyznawanej najlepszemu projektowi. Film przedstawia historię rodziny, relacje ojca i syna, dokumentuje rozmowy dziecka sprawcy z dziećmi ofiar, budzi emocje i otwiera pole dla refleksji na temat przyszłości zjednoczonej Europy. Opracowane zostały trzy wersje językowe: polska, angielska i niemiecka. Austriacka premiera filmu odbyła się w audytorium

głównym Instytutu Translacji Uniwersytetu w Wiedniu w obecności ponad 350 studentów uczelni wiedeńskich oraz uczniów Szkoły Polskiej przy Ambasadzie RP w Wiedniu. Projekcje dokumentacji filmowej „Ventzki – dzieci sprawców dzieci ofiar” kontynuowane są przez ostatnie lata w sposób ciągły, odbyły się m.in. w: Warszawie (wielokrotnie), Norymberdze, Lipsku, Dreźnie, Wrocławiu, Katowicach, Toruniu, Krakowie, Bydgoszczy, Radomiu, Innsbrucku, Londynie, Wiedniu (wielokrotnie) oraz w wielu mniejszych miastach Austrii i Niemiec, również w ramach lekcji historii. TVP Historia emitowała film kilkakrotnie.

Przy wsparciu Unii Europejskiej i współpracy z TVP Kraków powstał film dokumentalny pt. „Mordechaj Gebirtig, czyli bądź zdrow mój Krakowie. W 70 rocznicę śmierci 1942-2012.” Jest to pierwszy dokument filmowy o zapomnianym, znakomitym żydowskim poecie, bardzie, patriotcie, twórcy olbrzymiego dorobku artystycznego Mordechaju Gebirtigu, autorze hymnu Żydów polskich, śpiewanego w gettach i obozach koncentracyjnych. Ze względu na międzynarodowe zainteresowanie (Austria, Niemcy, Wielka Brytania, Izrael, USA etc.) powstały, obok polskiej, angielska i niemiecka wersja językowa. Prapremiera filmu odbyła się w 2012 r. na terenie Muzeum Miasta Krakowa - budynek ten w okresie wojny był fabryką Oskara Schindlera „Emalia”. Film był emitowany w TVP Kraków (wielokrotnie) i w TVP Kultura.

W 70-tą rocznicę zakończenia II wojny światowej (2015 r.), w koprodukcji z trzecim programem telewizji austriackiej, powstał film pt. „Bohaterowie ze Steinu”. Jest to pierwsza, odkrywczą dokumentacja filmowa grupy wywiadowczej Armii Krajowej - Stragan, obrazująca bohaterskich Polaków, którzy 24 dni przed zakończeniem wojny zostali zamordowani przez oddział SS, na terenie więzienia Krems/Stein. W ramach obchodów 70-tej rocznicy zakończenia II wojny, austriacka Telewizja Publiczna ORF III wyemitowała film aż trzykrotnie. Film jest nadal do obejrzenia na stronie ORF, w archiwum.

Dokumentacja filmowa pt. „Julius Madritsch - Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” zrealizowana została przy wsparciu Austriackiego Urzędu Kanclerskiego w ramach obchodzonego w 2018 r. 100-lecia Republiki Austrii. Wiedeńczyk Julius Madritsch prowadził na terenie Krakowa i Tarnowa szwalnię, zatrudniając tysiące Polaków i Żydów, chroniąc ich przed śmiercią. Światowa premiera filmu odbyła się w Stadtkino Wien w Künstlerhaus. Przed wypełnioną po brzegi salą wzruszające słowo wstępne wygłosił były prezydent Austrii Heinz Fischer. Przygotowaliśmy 9 wersji językowych filmu: niemiecką, polską, hebrajską, angielską, francuską, rosyjską, włoską, hiszpańską i portugalską. "Julius Madritsch - Sprawiedliwy wśród Narodów Świata" prezentowany był w wielu krajach Europy, obu Amerykach oraz w Izraelu.

Dzięki różnorodności propozycji kulturalnych, prezentujących najwyższy poziom artystyczny, docieraliśmy do szerokich kręgów społecznych. Nasze stowarzyszenie w ciągu 25-ciu lat działalności tworzyło, organizowało i współorganizowało ponad 500 projektów, w tym połowę - muzycznych. Początkowe założenia bycia wiedeńsko-krakowskim pomostem kultury zostały rozszerzone na inne miasta i kraje oraz na wiele dziedzin sztuki. Wszystkie nasze imprezy cieszą się dużym uznaniem publiczności. W okresie pandemii WKKG prowadziło działalność online.

Najwięcej wydarzeń odbyło się w Austrii, Polsce i w Niemczech. Ponadto zorganizowaliśmy prezentacje filmów i koncerty w: Brazylii, Bułgarii, Chile, na Cyprze, w Hiszpanii, Holandii, Izraelu, w Kosowie, Kroacji, na Litwie w Meksyku, Paragwaju, Rosji, Rumunii, Słowacji, Szwecji, Urugwaju, USA, Wielkiej Brytanii na Węgrzech i we Włoszech.

W 2008 r., z okazji jubileuszu 325-lecia wiktorii wiedeńskiej, otrzymaliśmy od Rady Miasta i prezydenta Krakowa Jacka Majchrowskiego symboliczny klucz do bram miasta, przyznany za

wieloletnia współpracę i pomoc przy organizacji ważnych wydarzeń kulturalnych.

W 2019 r., z okazji jubileuszu 450-lecia Unii Lubelskiej, otrzymaliśmy z rąk Krzysztofa Żuka, prezydenta Miasta Lublina, pamiątkowy medal przyznany za wybitny wkład w upowszechnianie polskiej historii i kultury, z podziękowaniem za wieloletnią aktywność społeczną na rzecz utrwalania tożsamości narodowej wśród Polaków w Austrii.

Wiedeń, jako jeden z ważniejszych ośrodków kultury europejskiej, jest miejscem niełatwym do promocji sztuki. Temu trudnemu zadaniu z pewnością sprostała mała grupa ludzi szczególnie oddanych Polsce, którzy stworzyli w Wiedniu most kulturowy o mocnych podstawach.

Powstanie Wiedeńsko-Krakowskiego Stowarzyszenia Kultury było wzorem i motywacją do aktywizacji środowiska polonijnego oraz przyczyniło się do promocji Polski.

Na przestrzeni 25-ciu lat aktywnymi członkami zarządu byli: Andrzej Balko, Zofia Beklen (prezes), Danuta Bibro, Dorota Czochor, Lidia Gruszka-Domańska, Wolfgang Harrer, Roma Janus, Piotr Kuba Kubowicz, Joanna Lukaszuk-Ritter, Romana Mracek, Anna Rutkowski i Maria Wilczek.

Należy wspomnieć również o kontaktach interpersonalnych i przyjaźniach, jakie zawiązały się podczas naszej długoletniej działalności, co wzbudza niezwykle cenne poczucie, że warto było! Nie sposób szczegółowo opisać ćwierć wieku działań, wymienić wszystkich artystów zaproszonych do współpracy oraz współpracujących i wspierających instytucji².

² Por.: Archiwum Wiedeńsko-Krakowskiego Stowarzyszenia Kultury www.wiener-krakauer.at; <https://dziennikpolski24.pl/wirtuozerska-zabawa-zawinula/ar/1342130>; <https://dziennikpolski24.pl/urodzinowy-bal/ar/1370856>

mgr Hanna Kaczmarczyk - dyrektor Szkoły Polskiej im. Jana III Sobieskiego przy Ambasadzie RP w Wiedniu

Ojczyzna na wyciągnięcie ręki – 45 lat działalności Szkoły Polskiej im. Jana III Sobieskiego przy Ambasadzie RP w Wiedniu

Szkoła Polska im. Jana III Sobieskiego należy do najliczniejszych szkół zagranicznych – liczy prawie 500 uczniów na wszystkich etapach edukacyjnych, tak więc obejmuje dwa oddziały dziecięce (wiek 3-6 lat), ośmioletnią szkołę podstawową i czteroletnie liceum ogólnokształcące (25 oddziałów klasowych). Do szkoły uczęszczają zarówno dzieci pracowników polskich delegowanych służbowo z kraju, jak i w znacznej większości dzieci z rodzin polonijnych oraz mieszanych.

Historia szkoły sięga roku 1977, kiedy powołano punkt konsultacyjny przy Ambasadzie Polskiej dla dzieci pracowników delegowanych służbowo. W 1979 r. przekształcono go w szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące, realizujące uzupełniający system kształcenia w zakresie edukacji wczesnoszkolnej, języka polskiego, historii Polski, geografii Polski i matematyki. Stale powiększała się liczba dzieci, zwłaszcza w latach 90., kiedy naukę zaczęły pobierać dzieci polonijne. W 1996 r. szkole nadano imię króla Jana III Sobieskiego, a w 1999 r. – przekształcono dotychczasową Szkołę Podstawową i Liceum Ogólnokształcące w Zespół Szkół, obejmujący swoim zakresem szkołę podstawową, gimnazjum i liceum ogólnokształcące. Po okresie kolejnych przekształceń i używania nazwy Szkolny Punkt Konsultacyjny, w 2019 r. przywrócono nazwę Szkoła Polska. W 2022 r. szkoła obchodziła jubileusz 45-lecia działalności. Od 1993 r. Szkoła Polska wynajmuje pomieszczenia w Kollegium Kalksburg, jednej z najbardziej renomowanych i najstarszych szkół austriackich, co również wpływa na budowanie pozytywnego wizerunku polskiej placówki oświatowej w Austrii.

Organem prowadzącym jest Minister Edukacji Narodowej, natomiast nadzór pedagogiczny i finansowy sprawuje Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą. Szkoła pracuje zgodnie z polskim systemem prawnym i jest finansowana przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w Polsce, nauka jest bezpłatna. Znaczną pomoc w wyposażeniu szkoły i organizowaniu imprez szkolnych niesie Radę Rodziców. Szkołę wspiera także Stowarzyszenie na Rzecz Nauczania Języka i Kultury Polskiej w Austrii „Mea Polonia”.

Placówka realizuje system kształcenia uzupełniającego w zakresie języka polskiego i wiedzy o Polsce oraz kształcenia zintegrowanego w klasach młodszych – jeden raz w tygodniu po południu lub w sobotę przed południem. Obowiązują Ramy programowe kształcenia ogólnego dla szkół polskich za granicą oraz polskie podręczniki. Wszystkie dzieci równolegle uczęszczają do szkół obcych, gdzie realizują podstawowy obowiązek szkolny. Zatrudnionych jest 12 nauczycieli, wszyscy posiadają wysokie kwalifikacje pedagogiczne oraz pracują z pasją i pełnym zaangażowaniem.

Przygotowujemy dzieci wracające do kraju do kontynuowania edukacji na różnych etapach kształcenia, a dzieci polonijne wspieramy w zdobywaniu i pogłębianiu praktycznej znajomości języka polskiego, poznawaniu polskiej tradycji, historii i współczesności, kultury oraz geografii. Uczniów przyjeżdżających z Polski wspieramy w znalezieniu miejsca w obcym środowisku i zachowaniu poczucia tożsamości narodowej w trudnym procesie adaptacji. Troszczymy się o kształtowanie postaw patriotycznych i szacunku dla własnych korzeni. Równocześnie dbamy o wychowanie naszych uczniów na prawych i odpowiedzialnych ludzi, zapewniając im poczucie bezpieczeństwa oraz dobrostan. Ze względu na specyfikę szkoły nacisk kładziemy głównie na naukę języka polskiego, zarówno od strony teorii, jak i praktycznej znajomości, zwłaszcza że do szkoły uczęszcza większość dzieci dwujęzycznych, pochodzących z rodzin mieszanych, często urodzonych za granicą. Wyzwaniem jest praca w licznych zespołach

klasowych obejmujących uczniów o zróżnicowanym poziomie zdolności, ale też o różnych potrzebach edukacyjnych i różnym poziomie opanowania praktycznej znajomości języka polskiego.

Niezwykle ważne jest łączenie funkcji dydaktycznych i wychowawczych oraz znalezienie modelu pracy z uczniami pochodzącymi z różnych środowisk. Mała liczba godzin dydaktycznych powoduje konieczność kształtowania umiejętności zamiast przekazywania wiedzy encyklopedycznej, dokładnego planowania i efektywnego wykorzystania każdej jednostki lekcyjnej, motywowania nauczyciela i ucznia do intensywnej pracy, przygotowania do procesu samokształcenia, indywidualizacji metod pracy i wymagań, umiejętnego łączenia metod tradycyjnych i nowoczesnych technologii (np. wirtualne spotkania z historią, drukarka 3D, roboty edukacyjne, nowoczesne technologie informatyczne).

W naszej placówce przeważają dzieci polonijne. Największe zainteresowanie nauką jest w klasach najmłodszych – to okazja do zdobycia umiejętności poprawnego mówienia i pisania po polsku. W tym okresie o polską edukację dbają głównie rodzice i dziadkowie. W miarę dorastania pojawiają się kolejne trudności i wątpliwości – jak pogodzić naukę w dwóch szkołach, jakie zajęcia dodatkowe wybrać, na co kłaść nacisk? Motywacje starszych uczniów bywają różne – dominuje szukanie własnych korzeni, potrzeba pogłębienia wiedzy o kraju bliskich i kontaktu z rówieśnikami, posługującymi się tym samym kodem kulturowym i emocjonalnym, lepsza perspektywa pracy.

Wyzwaniem dla naszej placówki jest zróżnicowanie poziomu umiejętności językowych uczniów (dzieci mówiące poprawnie po polsku, ale też mieszkające dwa języki, posługujące się gwara itd.) Warto przypomnieć słowa niemieckiego uczonego Humboldta „Nie uczcie języka ani o języku – stwarzajcie możliwości jego rozwoju” i dokonać ich parafrazy – w szkole polskiej za granicą konieczne jest, aby zarówno uczyć języka polskiego, uczyć o języku, ale też stwarzać możliwości posługiwania się nim w różnych dziedzinach (nie tylko

komunikacji potocznej, znanej z domu), a następnie jego rozwoju. Należy zdawać sobie sprawę, że dla wielu uczniów właśnie polska szkoła jest jednym z najważniejszych miejsc, gdzie mówi się po polsku. A przecież także dzięki językowi zaspokajamy nasze potrzeby intelektualne i emocjonalne. Z doświadczeń wiemy, że najtrudniejszą sytuację przeżywają dzieci, którym na emigracji rodzice próbują „odciąć” kontakt z Polską i językiem polskim, co jest ogromnym błędem.

Dla większości uczniów Ojczyzną pozostała Polska, ale wielu młodszych próbuje znaleźć kompromis, uznając, że można mieć dwie Ojczyzny. Podobnie jest ze stosunkiem do języka polskiego – dla starszych uczniów pozostał językiem pierwszym, ojczystym, bliższym emocjonalnie (język wyrażania uczuć, modlitwy, kontaktów z najbliższymi, wspomnień dzieciństwa i wizyt u rodziny w Polsce). Język niemiecki jest traktowany jako język drugi, konieczny dla dobrego funkcjonowania w obcym środowisku i zdobycia wykształcenia. Młodsze dzieci właściwie nie odczuwają różnicy – są to dla nich dwa języki ojczyste, którymi posługują się równie sprawnie, w zależności od sytuacji i otoczenia. Bardzo ważne jest rozbudzenie szacunku dla innych języków, ale też języka ojczystego i tworzenie wspólnej dla różnych pokoleń płaszczyzny porozumienia, którą może stać się właśnie „Ojczyzna – Polszczyzna” (J. Tuwim) oraz polska tradycja. Jeśli rodzice nie przekazują dzieciom swojego dziedzictwa kulturowego i językowego, powstaje trudna do wyrównania bariera komunikacyjna. Często dopiero po latach okazuje się, że pozbawienie kontaktu z językiem polskim na emigracji jest boleśnie odczuwane przez młodych ludzi, którzy z trudem próbują ten brak nadrobić.

Skoro chcemy, aby Ojczyzna była dla naszych uczniów na wyciągnięcie ręki, to warto zastanowić się nad znaczeniem słowa „patriotyzm”. Czy patriotyzmu można nauczyć, czy patriotyzm jest po prostu w nas? Czy polskie dziecko mieszkające za granicą, a często już tam urodzone, ma ukształtowane poczucie tożsamości narodowej, czy

musi je zbudować? Jak odnaleźć własne korzenie i jak je pielęgnować w społeczeństwie wielokulturowym? Kto jest najważniejszy w tym procesie? Czy ma się jedną Ojczyznę, czy można mieć dwie? Jaki jest stosunek do języka polskiego? Jest to język ojczysty, nabyty, drugi czy już czasem obcy?

Zajęcia jeden raz w tygodniu to za mało, aby zrealizować tak ważny cel, jakim jest kształtowanie lub wzmacnianie poczucia tożsamości narodowej. Dlatego tak istotną rolę odgrywa bogata oferta edukacyjno-wychowawcza szkoły i efektywna współpraca z rodzicami.

Patriotyzmu uczymy nie poprzez słowa i teorię, ale działanie. Wpajamy szacunek dla języka polskiego np. obchodząc Tydzień Języka Ojczystego, Tydzień Wielojęzyczności i realizując projekty dwujęzyczne („Granice”, „Ucz się polskiego”). Pokazujemy bogactwo polskiej literatury i kultury, szukając elementów uniwersalnych, potrzebnych w wychowaniu ku wartościom, ale też typowo polskich, tłumacząc specyfikę polskiego kodu kulturowego i związek naszej kultury z historią. Tu warto przypomnieć np. patriotyczne Tygodnie Biało-Czerwone z okazji rocznicy odzyskania niepodległości, czy Konstytucji 3 Maja. Temu służyły także działania teatralne i spektakle jak „Powrót Sobieskiego”, „Król Maciuś I”, „Kosmosy S. Lema”, „Być Polakiem? Polakiem być!”, „Ojczyzna na wyciągnięcie ręki”, realizowane przy współpracy z reż. M. Noconiem. Edukacja teatralna wspiera rozwój językowy uczniów, wzbogaca wiedzę o polskiej kulturze, daje poczucie własnej wartości i pewności siebie.

Chcemy, aby nasi uczniowie byli dumni z polskości, umieli opowiadać o Polsce w środowisku austriackim, nie mieli kompleksów i poczucia obcości, a jednocześnie wspieramy mądry proces adaptacji, stąd np. współpraca ze szkołami austriackimi.

Do najważniejszych celów wychowawczych należy kształtowanie poczucia przynależności do polskiej wspólnoty kulturowej i historycznej, uczenie mądrego patriotyzmu, a zarazem szacunku dla

innych narodowości i umiejętności życia w kraju zamieszkania. Wiedząc, że mamy do czynienia z innym już pokoleniem młodych Polaków za granicą niż tradycyjna Polonia, szukamy ciekawych i nowoczesnych form nauczania i przekazu wiedzy i umiejętności. Poglębiaamy pamięć historyczną poprzez cykliczne spotkania ze świadkami np. powstanie warszawskie poznaliśmy z perspektywy łączniczki A. Lehr-Spławińskiej, obozy koncentracyjne – byłych więźniów p. J. Wandla i p. S. Zalewskiego, o odzyskaniu niepodległości - wspomnienia rodzinne przekazała p. D. Nemling, a wiedzę pogłębiła współpraca z I Oddziałem Zagranicznym Związku Piłsudczyków „Dunaj”. Niezwykle ciekawą gawędę historyczną przedstawił zaprzyjaźniony ze szkołą Mieczysław hrabia Ledóchowski.

Uczenie mądrego patriotyzmu to także pokazywanie polskiej kultury i jej dokonań np. poprzez spotkania z pisarzami (w ramach akcji „Lubimy czytać” odwiedzili nas np. B. Wachowicz, E. Lipska, R. Knapp, E. Chotomska, P. Beręsewicz, J. Bednarek, A. Frączek i in.), aktorami np. M. Rayzacher, naukowcami i wykładowcami – takimi jak np. prof. J. Rydel, prof. J. Cieszyńska, dr W. Martyniuk, prof. J. Miodek, czy prof. Jan Bralczyk.

Tu warto podkreślić także inne działania na rzecz wspierania czytelnictwa, jak np. wieczory i poranki czytania z udziałem gości, „Przerwa na czytanie”, „Starszy czyta młodszemu”, troska o rozbudowę księgozbioru (liczy ponad 18 000 i jest najliczniejszym księgozbiorem polonijnym).

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszy się cykl wykładów „Polacy, o których powinien pamiętać świat” np. dzięki opowieściom inż. K. Dąbrowskiego uczniowie poznali postać J. Czochralskiego i innych genialnych wynalazców. To też sposób, aby być dumnym z bycia Polakiem.

Jak widać, wyposażamy uczniów w wiedzę na temat polskiej historii, rozumienia, jak wpłynęła ona na współczesność. W argumenty, które

mogą wykorzystać w dyskusjach na zajęciach w szkole austriackiej. Nie nauczymy patriotyzmu, mówiąc „Powinieneś być patriotą, bo to Twój obowiązek”. Ale mówimy, popatrz, skąd pochodzisz, gdzie mieszka Twoja rodzina, jakim językiem się posługujesz, jakich miałeś przodków, co możesz zrobić, aby czuć się Polakiem i jak pokazać, że jesteś z tego dumny.

Często w szkole austriackiej uczniowie wybierają na prace maturalne tematy z polskiej historii. Zapraszają austriackich kolegów na polskie imprezy, „zarażając ich polskością”. Poznawanie historii pomaga w zrozumieniu współczesności. Biorą udział i wygrywają w konkursach szkolnych i międzynarodowych np. o żołnierzach wyklętych, niezłomnych polskich lotnikach, olimpiadzie historycznej, „Być Polakiem” i in. Odwiedzają miejsca pamięci, jak np. dawne obozy w Mauthausen, Gusen, Sankt Georgen. Chętnie biorą udział w Biegu Tropem Wilczym i Biegu J. Poniatowskiego, projektach związanych z Patronem szkoły Janem III Sobieskim, w wieczornicach i apelach z okazji rocznic narodowych. Jesteśmy zawsze na Kahlenbergu podczas uroczystości z okazji rocznicy odsieczy wiedeńskiej. Dbamy też o znajomość całego hymnu Polski.

Propagowaniu polskiej kultury, podtrzymywaniu znajomości tradycji służą różnorodne imprezy oraz zwyczaje szkolne np. rozpoczęcie roku „Witaj szkoło na wesoło”, połączone z przedstawieniami teatralnymi, pasowanie na ucznia, spotkania wigilijne i wielkanocne, jasełka, studniówka, święto patrona szkoły, pożegnanie absolwentów, zjazdy absolwentów szkoły, festyny szkolne. Organizowane są wycieczki do Polski oraz wędrowki polskimi śladami po Wiedniu.

Patriotyzm w szkole za granicą to umiejętne łączenie folkloru (np. szkolna grupa taneczna) z nowoczesnością, znajomości polskiej historii, ale też osiągnięć Polski współczesnej, zanurzenia w tradycji, ale też pokazywania współczesnej obyczajowości. Niełatwo jest spełniać oczekiwania tak dużej zbiorowości rodziców i uczniów.

Chciałoby się powiedzieć – dajemy „każdemu według potrzeb serca i umysłu”, choć nie jest to łatwe.

To tylko przykłady działań wspierających nauczanie. Jako szkoła uzupełniająca mamy kontakt z uczniami jeden raz w tygodniu i świadomość, że muszą pogodzić obowiązki w dwóch szkołach. Mimo to nasi uczniowie z powodzeniem grają rolę ambasadorów Polski i polskości w Austrii.

Pracuję w Austrii od wielu lat i moje doświadczenia pedagogiczne oraz obserwacja środowiska polonijnego skłaniają mnie do refleksji, że za granicą „bycie Polakiem” pociąga znacznie większe poczucie odpowiedzialności i stawia większe wyzwania. To, co w Polsce wydaje się oczywiste i proste, u nas wymaga świadomego wyboru i podejmowania wielu działań. I może właśnie dlatego tak ważna jest działalność szkoły, w tym także współpraca ze środowiskiem.

Szkoła Polska w Wiedniu od prawie 50 lat stanowi miejsce, w którym nie tylko prowadzony jest proces dydaktyczny, ale też odbywają się różnorodne imprezy kulturalne, sprawnie działa biblioteka szkolna, można spotkać innych Polaków i porozmawiać z nimi, często odreagowując stres funkcjonowania w obcym środowisku. Za główne cele współpracy ze środowiskiem uznajemy wspieranie indywidualnego rozwoju uczniów i nauczycieli, promocję szkoły i budowanie jej wizerunku w Austrii, pielęgnowanie i popularyzowanie tradycji i dorobku szkoły, integrację ze środowiskiem lokalnym, pozyskiwanie przyjaciół szkoły, wdrażanie uczniów do aktywnego udziału w życiu społecznym i kulturalnym oraz przygotowanie do życia w społeczeństwie wielokulturowym.

Ważnym działem współpracy ze środowiskiem jest promocja szkoły np. organizacja imprez otwartych, wydawanie informatorów, przygotowywanie materiałów multimedialnych, strona internetowa czy FB. Najważniejsze działania zewnątrzszkolne to wymiana informacji z podmiotami edukacyjnymi, udział w imprezach środowiskowych,

współpraca z organizacjami i instytucjami, współorganizowanie imprez. Ważną rolę odgrywa również współpraca z mediami (publikacje o Szkole Polskiej w mediach polskich i polonijnych, współpraca z polonijnymi portalami internetowymi).

Trudno przecenić korzyści działań promocyjnych, dzięki którym budujemy świadomość istnienia polskiej szkoły w Austrii i jej wizerunek, bezpośrednio zachęcamy do korzystania z jej usług, wzmacniamy więzi międzyszkolne, integrujemy społeczność lokalną, promujemy Polskę w Austrii i przełamujemy negatywne stereotypy Polaka w Austrii.

W zakresie współpracy ze środowiskiem możemy pochwalić się wieloma osiągnięciami, ale z konieczności ograniczę się do kilku przykładów. Ścisłe współpracujemy z Ambasadą RP (wykazującą bardzo duże zainteresowanie i pomoc dla szkoły – poprzez udział przedstawicieli placówki w uroczystościach szkolnych, różnorodne wsparcie), Instytutem Polskim, Stacją Polskiej Akademii Nauk oraz organizacjami polonijnymi np. Związkiem Polskich Sportowców, Klubem Ostoja, Forum Polonii, Strzechą, Poloniką (np. wspólne spacery polskimi śladami w Wiedniu). Wspólnie obchodzimy rocznice narodowe np. wyjazdy na uroczystości rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego w Mauthausen, współorganizowaliśmy „Dni Polskie” i „Polskie Niedziele Sportowe”. Przedstawiciele szkoły uczestniczą chętnie w imprezach polonijnych, a z kolei działacze polonijni są zapraszani na uroczystości szkolne. Szkoła wspiera również nauczanie języka polskiego na kursach i w szkołach austriackich, udostępniając posiadane pozycje metodyczne w bibliotece szkolnej i dzieląc się doświadczeniami dydaktycznymi. Współpracujemy z Wydziałem Sławistyki Uniwersytetu Wiedeńskiego. Od wielu lat dobrze rozwija się współpraca z Polską Misją Katolicką w Austrii.

Ważną rolę odgrywa Rada Rodziców jako organ społeczny, reprezentujący ogół rodziców - gromadzi środki pozabudżetowe,

służące wspieraniu działalności szkoły, organizuje imprezy kulturalne, promuje szkołę, zaprasza teatry z Polski z przedstawieniami dla dzieci i młodzieży np. Teatr Trip.

Bardzo ważna jest współpraca z instytucjami oświatowymi w Polsce np. Polonijnym Centrum Nauczycielskim w Lublinie czy Instytutem „Polonicum“. Współpracujemy ze szkołami w Polsce (np. realizacja projektu na temat przełamywania stereotypów z udziałem XLIX Liceum Ogólnokształcącego im. J. W. Goethego z Warszawy). Podjęliśmy też współpracę z innymi szkołami zagranicznymi.

Niezwykle ważnym aspektem jest współpraca ze środowiskiem obcojęzycznym. Procesowi integracji służą spotkania z dyrektorami i nauczycielami szkół austriackich poświęcone problemom edukacyjnym. Nasi uczniowie biorą udział w międzynarodowych projektach (np. „Alter ego“) oraz prezentują polski język i polską literaturę w środowisku niemieckim np. w ramach projektu „Achtung Umpolen“. Sukcesem okazały się występy dziecięcego zespołu folklorystycznego „Trojak” np. podczas międzynarodowego festiwalu „Esperantella” i czeskiej imprezy „Dzieci budują mosty między narodami” oraz prezentacja kolęd i zwyczajów wigilijnych w szkołach austriackich. Warto ponadto wymienić otwarte przedstawienia związane z Janem III Sobieskim oraz warsztaty teatralne poświęcone poezji W. Szyborskiej (w reż. M. Noconia) zorganizowane z Towarzystwem Teatralnym „Drogi Czasu” z Kudowy. Dzięki współpracy z posłem J. Ledóchowskim udało się nam zwiedzić parlament austriacki.

O rosnącym znaczeniu szkoły i zrozumieniu jej roli w środowisku polskim świadczą np. audycje radiowe i telewizyjne na jej temat, informacje w polonijnych portalach internetowych, szkolne radio, artykuły w prasie polonijnej oraz krajowej (np. „Gazecie Nauczycielskiej”, „Dyrektorze Szkoły”, „Postscriptum”, „Cogito dla Polonii”)

Nie znając specyfiki pracy szkoły zagranicznej, trudno jest wyobrazić sobie, jak ważną rolę ona odgrywa, skupiając tak dużą grupę dzieci oraz rodziców. Z satysfakcją mogę powiedzieć, że daje się wyraźnie odczuć wzmocnienie pozycji i autorytetu szkoły. Szkoła otrzymała m.in. zaszczytny tytuł „Strażnik Pamięci Historycznej Polska-Austria”, Medal im. J. M. Ossolińskiego za zasługi w nauczaniu języka polskiego w Austrii, Certifikat innowacyjności ELL w zakresie nauczania języka polskiego jako obcego, Odznaki Związku Piłsudczyków RP, tytuł „Szkoły olimpijczyków”.

Zachowując poczucie tożsamości narodowej i świadomość własnego dziedzictwa, nasi uczniowie rozumieją, że skoro żyje się w innym kraju, to w środowisku wielokulturowym i wielojęzycznym trzeba odnaleźć miejsce dla siebie i szansę osobistego rozwoju. Toczmy ustawiczny dialog kultur. W naszej pracy przeplata się przeszłość i terażniejszość, polskość i „obcość”, język ojczysty i języki obce, mała i duża Ojczyzna, kraj przodków i kraj zamieszkania. Tym większą satysfakcję daje nam świadomość, że jesteśmy przewodnikami na tej trudnej drodze poszukiwania własnych korzeni, tożsamości i miejsca w świecie, a Szkoła Polska w Wiedniu jest „małym Soplicowem”, gdzie każdy może się „napić polszczyzny”, poczuć się Polakiem, mimo życia w Austrii. Z radością oczekujemy na jubileusz 50-lecia Szkoły Polskiej im. Jana III Sobieskiego przy Ambasadzie RP w Wiedniu, w której Ojczyzna jest naprawdę na wyciągnięcie ręki!

mgr Andrzej Lech - honorowy prezes Forum Polonii

Działalność Forum Polonii na rzecz Polonii w Austrii

Nie tak dawno obchodziliśmy 30-lecie Forum Polonii w Austrii: organizacji dachowej zrzeszającej organizacje polonijne na terenie Austrii. Na przełomie lat 80/90 grupa polskich patriotów stworzyła platformę stowarzyszeń – organizację nazwaną Wspólnotą Polskich Organizacji w Austrii – Forum Polonii, której zasadniczym celem, poza integracją Polaków przebywających w Austrii, jest reprezentowanie Polonii w Polsce, Austrii oraz w kontaktach międzynarodowych. O fakcie powstania Forum Polonii poinformowano władze Austrii i Polski (w osobach prezydentów Kurta Waldheima i Lecha Wałęsy). Na terenie Austrii powstawały „jak grzyby po deszczu” wszelkiego rodzaju organizacje polonijne (Vereiny), np.: branżowe - ekonomiści, medycy, technicy (inżynierowie), sportowcy, przykościelne oraz regionalne. W tym czasie działały dwie znane organizacje na terenie Austrii takie jak: „Strzecha” oraz PSK (Polskie Stowarzyszenie Kombatantów) - był to okres, kiedy „uciekiniery” z Polski szukali kontaktów z rodakami, ciesząc się z możliwości wyjazdu z Polski. Spora część tej emigracyjnej rodziny rozjechała się po całym świecie; ta grupa, która zdecydowała się pozostać w Austrii, próbowała się organizować.

Byliśmy wtedy gastarbeiterami; Europa – Austria rządziła się swoimi prawami. Austria wraz z Polską nie były członkami Unii Europejskiej. Wszędzie wymagano pozwoleń, wiz etc. Byliśmy pierwszą emigracją, która nie znała lokalnych zwyczajów, przepisów. Braki językowe, mieszkanie, praca - wszystko to było dla nas nowe.

Forum Polonii w Austrii (pełna nazwa: Wspólnota Polskich Organizacji w Austrii „Forum Polonii”) powstało na początku lat 90-tych XX-ego wieku jako organizacja parasolowa, zrzeszająca rozproszone stowarzyszenia polonijne w Austrii.

Głównym inicjatorem powołania Forum był hrabia Mieczysław Ledóchowski, wieloletni dyrektor Domu Polskiego w Wiedniu, który został założycielem i pierwszym prezesem Forum Polonii. Przy tworzeniu organizacji współpracowali również inni działacze polonijni, m.in. przedstawiciele powojennego Związku Polaków „Strzecha” (reprezentującego starszą emigrację) oraz środowisk niepodległościowych. Forum miało zjednoczyć austriacką Polonię w nowej rzeczywistości politycznej po 1989 r. i wzmocnić jej głos.

Za symboliczną kolebkę organizacji uchodzi Dom Polski w Wiedniu (obecnie siedziba Stacji Naukowej PAN), gdzie odbywały się pierwsze zebrania.

Odbyły się spotkania kontaktowe, gdzie udział brali starsi emigranci: Mieczysław Ledóchowski, Prezes Strzechy Danuta Nemling, Bolesław Karwat, ks. Mazurek, Liliana Niesielska oraz młody wtedy Andrzej Lech.

Główną pracę organizacyjną wziął na siebie M. Ledóchowski: opracowanie statutu oraz zgłoszenie na Vereinspolizei. Pan Ledóchowski zostaje pierwszym prezesem Forum Polonii i piastował ten urząd przez pierwsze lata.

Cele statutowe organizacji obejmują m.in.:

- reprezentowanie Polonii przed władzami: Forum występuje w imieniu Polaków w Austrii wobec instytucji państwowych obydwu krajów,
- wspieranie integracji Polonii: organizacja konsoliduje różne środowiska polonijne, sprzyja współpracy między stowarzyszeniami oraz integracji nowych emigrantów z polską społecznością,
- pielęgnowanie języka i kultury: Forum dba o zachowanie polskiej tożsamości narodowej, języka ojczystego i dziedzictwa kulturowego wśród Polaków w Austrii. Organizuje przedsięwzięcia kulturalne i edukacyjne służące kultywowaniu polskich tradycji,

- promocja pozytywnego wizerunku Polski: poprzez wydarzenia kulturalne (koncerty, wystawy, obchody historyczne) przybliżyć społeczeństwu austriackiemu polską kulturę i osiągnięcia, integrując jednocześnie Polonię ze społecznością lokalną.

Oficjalne motto działania Forum wyraża się w hasle, że „Forum Polonii w Austrii reprezentuje Polaków przed władzami, wspiera integrację Polonii, pielęgnuje język i kulturę ojczystą”. Tę misję Forum realizuje konsekwentnie od początku lat 90-tych, co było wielokrotnie podkreślane przez polskie władze. W liście gratulacyjnym z 2016 r. Szef Gabinetu Prezydenta RP zaznaczył, że działalność Forum jest kluczowa dla zachowania tożsamości narodowej Rodaków za granicą. Z kolei prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Longin Komołowski nazwał Forum „doskonałym i cenionym przykładem działalności Polonii na arenie międzynarodowej”, wskazując na inicjatywy jednoczące i inspirujące Polaków w Austrii – „takie jak doroczne obchody Dni Polskich w Austrii”.

Jest faktem niezaprzeczalnym, że diaspora polska zawsze, podkreślam, zawsze miała poczucie odpowiedzialności za Polskę i aktywnie działa dla dobra kraju.

Formy działalności polonijnej są wielorakie, ale głównym i najważniejszym celem jest zachowanie polskości w sercu i w umyśle, zachowanie zwyczajów i tradycji kraju ojczystego oraz pielęgnowanie polskiej mowy, szczególnie teraz, kiedy Europa bez granic stwarza ogromne szanse dla osób młodych, rozpoczynających życie zawodowe. Duży potencjał gospodarczy Polski daje wiele możliwości zatrudnienia pracowników z innych krajów, którzy znają język polski. W związku z tym organizowana przez związki polonijne nauka języka polskiego nabiera szczególnego znaczenia.

Prezesi i liderzy Forum Polonii na przestrzeni lat

Na czele Forum Polonii stoją prezesi wybierani w wyborach przez delegatów organizacji członkowskich. Poniżej przedstawiono kolejnych liderów wraz z ramami czasowymi ich kadencji:

- hrabia Mieczysław Ledóchowski (1991-1997) – pierwszy prezes Forum. Wywodził się z zasłużonej polskiej rodziny arystokratycznej, przed wojną był kuratorem Ossolineum, a od 1980 r. kierował fundacją Dom Polski w Wiedniu. Jako współzałożyciel Forum, nadawał ton jego początkowej działalności, wziął na siebie główną pracę organizacyjną (opracowanie statutu oraz zgłoszenie na Vereinspolizei). Kierował organizacją w pierwszych latach, tworząc jej struktury i pozyskując do współpracy większość polskich stowarzyszeń w Austrii.

- Sławomir Tomaszewski (1997-1999) – pierwszy prezes wybrany na Walnym Zjeździe. Poszerzył Forum Polonii o organizacje z prowincji (Vorarlberg, Kärnten, Burgenland, Steiermark). Z okresu jego działalności zapamiętaliśmy także pierwszy Polonijny Bal „Orla Białego”.

- Piotr Radowski (1999-2001) – działacz niepodległościowy (związany wcześniej z opozycyjną Konfederacją Polski Niepodległej). Pod koniec lat 90-tych objął funkcję prezesa i kładł nacisk na niezależność ideową i finansową Polonii oraz angażowanie się w życie publiczne (np. postulował udział przedstawicieli Polonii w polskim parlamencie). Jego stanowcze rządy budziły jednak kontrowersje – dochodziło do napięć wewnętrznych i prób odwołania zarządu. Jego hasło walki o niepodległość Polski skończyło się w 2008 r. wystąpieniem organizacji „Sierpień 80” z Forum Polonii.

- Andrzej Lech (2001-2012) – działacz polonijny, który przejął kierowanie Forum Polonii. Był jednym z liderów frakcji dążącej do zmian w organizacji. Jako prezes w latach swojej działalności próbował zreformować Forum, jego kadencja to okres największej prosperity Forum Polonii. Polska w maju 2004 r. stała się członkiem Unii

Europejskiej, a zarząd Forum Polonii zorganizował z tej okazji wielki Europejski Polonijny Bal. Zarząd kontynuował prezentację Dni Kultury Polskiej oraz współorganizował popularne zloty Polonii Austriackiej.

- Teresa Opalińska-Kopeć (2012-2021) – pierwsza kobieta na stanowisku prezesa Forum, wybrana na Walnym Zjeździe w 2012 r. Reprezentowała młodsze pokolenie działaczy (delegatka Polskiego Towarzystwa Sportowego) w funkcji skarbnika w poprzednim zarządzie, wniosła nowe ożywienie do działalności organizacji. Za jej prezesury Forum zostało zreformowane i ponownie zintegrowane. Kopeć kładła nacisk na aktywizację młodej Polonii – z jej inicjatywy odbyła się m.in. konferencja Forum Młodej Polonii „Jesteśmy przyszłością” w Wiedniu (czerwiec 2015 r.) z udziałem młodych polskich profesjonalistów i studentów. Z powodzeniem kontynuowała także sztandarowe projekty kulturalne (Dni Polskie, obchody rocznic). Ponownie wybrana w 2014 r. i 2016 r., pełniła funkcję prezesa do 2021 r. Jej wkład doceniono podczas jubileuszu 30-lecia, gdzie przewodniczyła uroczystościom jako autorka programu i została uhonorowana za zasługi dla Forum.

- Jadwiga Padjas (2021-2022).

- Waldemar Ludwiczak (2022-2024) – to kolejny prezes Forum Polonii. Wcześniej aktywny jako działacz Stowarzyszenia Kulturalno-Sportowego SKV „Sobieski” w Wiedniu, od lat angażował się w prace Forum jako członek zarządu. Przejął ster organizacji w ciężkim okresie po pandemii. Pod jego kierownictwem Forum Polonii w Austrii obchodziło jubileusz 30-lecia działalności w grudniu 2022 r. Podczas tych uroczystości prezes Ludwiczak odebrał w imieniu Forum liczne wyróżnienia – m.in. Pamiątkowy Medal Senatu RP oraz Srebrny Medal Honorowy EUWP (Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych).

- Kamil Ludwiczak (2024-obecnie).

Forum Polonii w Austrii jest federacją stowarzyszeń polonijnych, a po zmianie statutu w 2024 r. także osób indywidualnych działających społecznie dla Polonii w Austrii. Członkami Forum są polskie organizacje społeczne działające na terenie Austrii – zarówno te z Wiednia, jak i z innych krajów związkowych (np. Górnej Austrii, Styrii itp.). W szczytowym okresie Forum zrzeszało ponad 30 organizacji polonijnych, co stanowiło niemal pełen przekrój aktywnych stowarzyszeń (według działaczy, ponad 95% polskich organizacji w Austrii należało do Forum). Do Forum przystąpiła większość istniejących klubów, towarzystw i zrzeszeń Polaków – z wyjątkiem nielicznych, które zachowały odrębną autonomię.

To właśnie ta dachowa organizacja Forum Polonii ma istotny wkład w dzieło propagowania polskich osiągnięć kulturalnych, dzięki organizowaniu Dni Kultury Polskiej w Austrii.

Muzyka, teatr, malarstwo, literatura, film, folklor, sport – to duży zakres możliwości przekazu skierowanego do Polaków, ale też do publiczności austriackiej. Uroczyste gale z okazji otwarcia i zakończenia Dni Kultury Polskiej są ważnym wydarzeniem towarzyskim, w którym udział biorą przedstawiciele władz polskich i austriackich. Do stałych gości zaliczyć można Ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Austrii, Konsula Generalnego w Wiedniu, oraz delegatów Sejmu, Senatu oraz innych organizacji pozarządowych i kościelnych. Stronę austriacką reprezentują wysokiej rangi urzędnicy władz miejskich Wiednia.

Finansowanie

Forum opiera się głównie na składkach organizacji członkowskich oraz dotacjach projektowych (np. z Kancelarii Senatu RP, funduszu polonijnego MSZ czy wsparcia austriackich instytucji kulturalnych). Obecnie Forum korzysta z dofinansowania na konkretne inicjatywy (np. Dni Kultury Polskiej) i ze współpracy ze Stowarzyszeniem “Wspólnota Polska”.

Działalność, projekty i wydarzenia na przestrzeni lat

Forum Polonii w Austrii od trzech dekad prowadzi ożywioną działalność kulturalno-społeczną, służącą zarówno Polonii, jak i promocji Polski w Austrii. Do najważniejszych projektów i cyklicznych inicjatyw realizowanych przez Forum należą:

- Dni Polskie / Dni Kultury Polskiej w Austrii – sztandarowe doroczne wydarzenie kulturalne organizowane od początku lat 90-tych (pierwsza edycja odbyła się już w 1992 r.). Są to kilkutygodniowe obchody obejmujące koncerty muzyczne, wystawy sztuki, pokazy filmowe, wieczory literackie, spektakle teatralne, zawody sportowe i inne imprezy prezentujące polską kulturę. Dni Polskie angażują zarówno Polonię, jak i austriackich sympatyków Polski. W 2015 r. odbyła się już XXIV edycja Dni Polskich, co świadczy o ciągłości tej tradycji. W liście gratulacyjnym z okazji 25-lecia Forum podkreślono, że takie wydarzenia „na długo zapadają w pamięć naszym Rodakom” i jednoczą społeczność. Dni Kultury Polskiej odbywają się zwykle jesienią w Wiedniu, często w prestiżowych salach (m.in. ratusz dzielnicy 3 – Festsaal am Karl-Borromäus-Platz). Program obejmuje również uroczyste gale – np. koncerty. W 2004 r. Polska wstąpiła do Unii Europejskiej - Forum Polonii zorganizowało bal, chyba jako jedyna organizacja polonijna na świecie, oczywiście przy wsparciu senatu, i zaprosiła znanych artystów polonijnych oraz artystów z Polski (w 2015 r. benefis skrzypka prof. Edwarda Zienkowskiego). W wydarzeniach biorą udział także organizacje nie zrzeszone w Forum Polonii.

- Obchody świąt narodowych i rocznic historycznych – Forum jest głównym koordynatorem polonijnych uroczystości z okazji polskich świąt państwowych, m.in. Święta Niepodległości 11-ego Listopada i Święta Konstytucji 3-ego Maja. Organizuje okolicznościowe akademie, składanie wieńców (np. pod tablicami pamiątkowymi w Wiedniu), msze za ojczyznę i spotkania dla Polonii. Przykładowo, 11-ego listopada Polonia austriacka uczestniczy w mszy za ojczyznę z udziałem rodaków i przedstawicieli ambasady. Ponadto Forum

współorganizuje lokalne obchody rocznic ważnych dla Polaków i Austriaków, np. rocznicy odsieczy wiedeńskiej (bitwy 1683 r.).

Forum bierze udział w okolicznościowych spotkaniach związanych z wyzwoleniem miejsc obozów koncentracyjnych Mauthausen-Gusen, Ebensee, Wr. Neudorf-Guntramsdorf. Jesteśmy od lat w Kremsie i Schloss-Hartheim, gdzie składane są wieńce i zapalamy znicze. Kwatera Polska centralnego cmentarza Simmering w Wiedniu to miejsce corocznych spotkań Polonii wiedeńskiej. Szczególnym zainteresowaniem i poważaniem wśród Polonii cieszyły się „Opłatkowe Spotkania” w okresie Świąt Bożego Narodzenia w „Emaus” przy wsparciu ks. rektora Zygmunta Waza. W ramach integracji Polonii Świata bierzemy udział w polonijnych zjazdach Polonii Świata – w Krakowie, Rzymie, Londynie, Brukseli, Berlinie. Forum jest członkiem Unii Organizacji Polonijnych w Europie, bierzemy aktywny udział w spotkaniach. Pułtusk to miejsce, gdzie najczęściej spotykają się polonijni działacze z całego świata (Ameryka, Australia, Południowa Afryka, Nowa Zelandia, Argentyna, Kazachstan itd.). Spotkania te, organizowane przez Towarzystwo Wspólnota Polska oraz Sejm i Senat, pozwalają na wymianę poglądów. Polonia odwiedza Sejm - to wszystko w okresie wielkich przemian w Polsce.

- Koncerty, festiwale, spotkania artystyczne – w ramach działalności kulturalnej Forum patronowało wielu inicjatywom artystycznym środowiska polonijnego. Rok 2001 to rok Polski w Austrii, celebrowany przez panią Ambasador prof. Irenę Lipowicz, uświetniony wspaniałym koncertem w Wiener Musikverein.

Organizowano koncerty muzyki poważnej i rozrywkowej (często z udziałem polskich muzyków mieszkających w Austrii), wieczory poetyckie, przeglądy filmów polskich. Forum współpracowało z Klubem Kultury “Polonez” i innymi podmiotami przy realizacji Polonijnych Festiwali Kultury. W ostatnich latach, mimo pandemii, Forum wraz z partnerami ponownie zapraszało na Dni Kultury Polskiej: np. edycja w listopadzie 2024 r. zaplanowana była na 15-16.11.2024 r.

- Wydarzenia integracyjne i sportowe – Forum Polonii angażuje się również w inicjatywy sprzyjające integracji poprzez sport i rekreację. Od lat współorganizuje polonijne turnieje sportowe (piłkarskie, siatkarskie), rajdy, wycieczki narciarskie, kajakowe i turystyczne.

Polskie Towarzystwo Sportowe będzie organizować, po raz 37-my, Polską Niedzielę Sportową w Wiedniu, przy współudziale Klubu PAKAS. Jak widać sportowcy spotykali się nawet wtedy, kiedy nie mieli swojej organizacji. Jako członek Forum Polonii, PTS organizuje urlopy narciarskie dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Inne przedsięwzięcia to udział w Zimowych i Letnich Igrzyskach Polonijnych – austriacka Polonia wystawia swoje reprezentacje na Światowe Igrzyska Polonijne (Polonijny Klub Aktywności Sportowej oraz Związek Wspólnoty z Górnej Austrii). Forum patronuje również tradycyjnym polonijnym balom i zabawom – np. Sportowy Bal Przebierańca, andrzejki, które służą gromadzeniu środków na cele społeczne. Przykładem jest Polonijny Bieg Niepodległości w Wiedniu (coroczny bieg 11-ego listopada z udziałem Polonii) – choć formalnie organizowany przez klub biegaczy, cieszy się wsparciem Forum.

- Wspieranie edukacji i języka polskiego – Forum współpracuje ze Szkołą Polską im. Jana III Sobieskiego przy Ambasadzie RP w Wiedniu, wspierając inicjatywy szkolne (konkursy, akademie). Organizacja zabiega o rozwój nauczania języka polskiego w Austrii – np. w wystąpieniach podczas zjazdów Forum podkreślano, że nauka języka ojczystego jest gwarantem utrzymania polskości. Forum uczestniczy w komisjach i projektach dotyczących dwujęzycznej edukacji, współpracuje z austriackimi szkołami prowadzącymi lekcje języka polskiego jako języka ojczystego dla dzieci polonijnych. Ponadto, Forum okazjonalnie organizuje kursy i warsztaty oraz spotkania pt. „Dzień Dziecka” (są to np. kursy i warsztaty języka polskiego dla dzieci, historii Polski, seminaria dla rodziców polonijnych).

- Konferencje i współpraca międzynarodowa Polonii – jako członek europejskich i światowych struktur polonijnych, Forum Polonii bywa gospodarzem ważnych spotkań. W 2015 r. w Wiedniu, z inicjatywy prezes Teresy Kopeć i przy wsparciu Stowarzyszenia “Wspólnota Polska”, odbyła się wspomniana Konferencja Forum Młodej Polonii z udziałem młodych Polaków z całej Austrii. W 2018 r. austriacka Polonia uczestniczyła aktywnie w V Światowym Zjeździe Polonii i Polaków z Zagranicy w Warszawie – podczas tego zjazdu odbyło się m.in. I Światowe Forum Mediów Polonijnych - kontynuacja inicjatywy zapoczątkowanej przez Polonię szwedzką, gdzie dyskutowano o roli mediów polonijnych. Forum Polonii delegowało swoich przedstawicieli do udziału w tych obradach tematycznych (media, edukacja, duszpasterstwo, kultura, sport). W ramach Światowych Zjazdów Polonii przedstawiciele austriackiego Forum współpracują z Radą Polonii Świata i innymi organizacjami przy wypracowywaniu wspólnych postulatów.

W ciągu trzydziestu lat swego istnienia, Forum Polonii zrealizowało setki mniejszych projektów: od spotkań opłatkowych i patriotycznych, przez warsztaty (np. kulinarne, rękodzieła, taneczne dla dzieci Polonii), aż po akcje charytatywne. Polonia austriacka pod egidą Forum niosła pomoc m.in. poszkodowanym przez powódź w Polsce (zbiórki funduszy i darów), wspierała rodaków na Wschodzie (wysyłka książek i materiałów edukacyjnych do Polaków w Kazachstanie w 1989 r., inicjowana jeszcze przez „Strzechę”) czy też uczestniczyła w projektach upamiętnienia dziedzictwa (np. odnowienie polskich mogił na wiedeńskich cmentarzach). Działalność Forum ewoluowała wraz z zmieniającymi się potrzebami kolejnych fal emigracji – od troski o kombatantów i starą Polonię, po wsparcie tzw. nowej emigracji (osób, które przybyły do Austrii po 2004 r. w celach zarobkowych). Przez pierwsze 7 lat po wstąpieniu do Unii Europejskiej, polskie firmy nie mogły skorzystać z dostępu do rynku pracy - organizujemy spotkania z firmami, udzielając wszelkich informacji związanych z przepisami obowiązującymi dla przedsiębiorców na terenie Austrii.

Kolejnym ważnym projektem były Złoty Polonii w Austrii, zapoczątkowane przez Klub Sobieski z Klagenfurtu oraz jego legendarnego prezesa Jurka Konarzewskiego. Wielki wkład w te spotkania miał także Związek Polaków w górnej Austrii z Prezesem Krzysztofem Sierańskim na czele. Spotykaliśmy się przez wiele lat w Burgenlandii, w Linzu, Innsbrucku, Grazu i Wiedniu. Staraliśmy się być razem, cieszyliśmy się z tych spotkań.

Bardzo ważne, również ze względów edukacyjnych, są wrześniowe uroczystości na Kahlenbergu z okazji odsieczy wiedeńskiej, bowiem uświadamiają wielu Austriakom doniosłą, a często rozmyślnie umniejszaną, rolę Jana III Sobieskiego w bitwie, która uratowała nie tylko Austrię, ale być może cały kontynent przed zalewem osmańskim.

Zasłużony członek Forum Polonii, Towarzystwo Kulturalne Takt z Wiednia, jest wieloletnim organizatorem balu Polskiego pod dyrekcją pani Marii Buczak.

Należy wspomnieć o organizacjach nie należących do Forum, takich jak:

Towarzystwo Chopinowskie, które organizuje rocznie kilka koncertów, ale przede wszystkim festiwal w Gaming - są one najlepszą wizytówką geniuszu polskiego kompozytora.

Polską myśl techniczną z powodzeniem prezentuje Stowarzyszenie Polskich Inżynierów i Techników w Wiedniu, organizując konferencje, sympozja i seminaria. Spotkania te są okazją do podzielenia się własnymi osiągnięciami i doświadczeniami, ale też skorzystania z wiedzy austriackich specjalistów.

Niewątpliwym błędem byłoby pominięcie faktu niesienia konkretnej, materialnej pomocy tym, którzy z różnych, nie zawsze zrozumiałych powodów, takiego wsparcie potrzebują. Do takich organizacji należy Towarzystwo Kulturalne Takt z Wiednia, które przekazało około 38 tysięcy euro na pomoc dla domów dziecka, szpitala dziecięcego,

hospicjum, wiosek dziecięcych i szkół. Polskie Towarzystwo Sportowe też nie jest obojętne na ludzkie niedole i aktywnie wspomaga ofiary powodzi, tsunami, huraganów i innych nieszczęść. Również Organizacja Herzpol nosła konkretną pomoc tym, którzy szczególnie potrzebowali wsparcia.

Wymieniłem tylko kilka z wielu organizacji, materialnie pomagających tym rodakom, dla których los nie był łaskawy. Również osoby prywatne biorą udział w akcjach charytatywnych, ich datki to często kwoty niebagatelne.

O czasach Solidarności nie wspomnę.

Kryzysy i zmiany

W historii Forum nie brakowało również trudniejszych momentów. Najpoważniejszy kryzys nastąpił około 2010 r., gdy część środowiska zarzucała Forum brak efektywności i reprezentatywności. Niektóre organizacje polonijne wystąpiły z Forum, przez co utraciło ono na krótko mandat jedynego przedstawiciela Polonii. Zarząd Forum Polonii ma także niedokończone kwestie, przede wszystkim wątek polskiej mniejszości narodowej.

Mimo incydentalnych napięć, ciągłość działalności Forum Polonii pozostała zachowana. Organizacja co roku sprawozdaje swoją pracę na walnych zebraniach i planuje kolejne inicjatywy. Jej dorobek 30-tu lat jest imponujący – jak podsumowano w jubileuszowym koncercie „30 lat minęło jak jeden dzień”, trzy dekady intensywnej pracy społecznej minęły bardzo szybko, pozostawiając trwałe efekty.

Współpraca z instytucjami polskimi i austriackimi

Forum Polonii w Austrii od początku przywiązuje dużą wagę do współpracy z instytucjami zarówno w Polsce, jak i w Austrii, aby skutecznie realizować swoje cele.

Współpraca z instytucjami polskimi

Organizacja utrzymuje ściśle kontakty z polską placówką dyplomatyczną w Wiedniu – Ambasadą RP i Wydziałem Konsularnym. Ambasadorowie RP tradycyjnie obejmują patronat honorowy nad wydarzeniami Polonii (np. Dniami Polskimi, konferencjami) i biorą w nich udział. Konsulat RP wspiera Forum w kwestiach opieki nad Polonią i edukacji (szkoła polska). Ważnym partnerem jest też stowarzyszenie Wspólnota Polska z Warszawy – rządowo-społeczna organizacja wspierająca Polonię. Dzięki niej Forum realizuje projekty (np. konferencje młodzieżowe, wymiany kulturalne) i pozyskuje środki z Senatu RP. Podczas jubileuszu 30-tolecia obecny był osobiście prezes Wspólnoty Polskiej, Dariusz Piotr Bonisławski, który wręczył Forum Złoty Medal 30-tolecia Wspólnoty Polskiej, w uznaniu zasług. Forum współdziała również z polskim parlamentem – jest w stałym kontakcie z Senacką Komisją ds. Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą oraz Sejmową Komisją Łączności z Polakami za Granicą. Przedstawiciele tych gremiów (polscy senatorowie i posłowie) uczestniczą w spotkaniach Polonii w Wiedniu i konsultują potrzeby tutejszej diaspory. Przykładowo na jubileuszu 30-tolecia gościł senator Kazimierz M. Ujazdowski, przewodniczący komisji senackiej, który uhonorował Forum medalem Senatu RP.

Ponadto Forum Polonii jest członkiem międzynarodowych polonijnych struktur – od 1993 r. należy do Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych (EUWP), zrzeszającej centralne organizacje polonijne z krajów Europy. Prezes Waldemar Ludwiczak reprezentuje austriacką Polonię w EUWP, a wcześniej tę rolę pełnili prezesi Ledóchowski, Lech i Kopeć. Forum współpracuje także z Radą Polonii Świata, globalną federacją polonijną – delegaci z Austrii uczestniczą w Światowych Zjazdach Polonii. Owocem tej współpracy było np. podpisanie w 2022 r. w Wiedniu (podczas jubileuszu FP) porozumienia między Wspólnotą Polską a Radą Polonii Świata w kwestii wspólnego organizowania VI Światowego Zjazdu Polonii w 2023 r. Tego aktu dokonano przy udziale

prezesa Forum Ludwiczaka, co pokazuje, że austriacka Polonia jest ważnym ogniwem światowej społeczności polonijnej.

Forum utrzymuje też kontakty robocze z polskimi instytucjami nauki i kultury działającymi w Austrii, zwłaszcza z Stacją Naukową PAN w Wiedniu. Ta placówka (mieszcząca się w historycznym Domu Polskim przy Boerhaavegasse) jest nie tylko siedzibą biura Forum, ale i miejscem wielu wydarzeń polonijnych. Dyrekcja Stacji PAN wspiera inicjatywy Polonii, udostępniając sale na konferencje i spotkania (np. Walne Zjazdy Forum odbywają się w sali im. Jana III Sobieskiego w PAN). Przykładem współpracy był cykl wykładów historycznych i wystaw w PAN, organizowanych wspólnie przez Forum i PAN, upamiętniających m.in. 150-tą rocznicę powstania styczniowego. Również Instytut Polski w Wiedniu (oficjalna placówka kultury RP) często obejmuje patronat nad przedsięwzięciami Forum lub włącza te przedsięwzięcia do własnego kalendarza imprez.

Współpraca z instytucjami austriackimi

Jako organizacja zarejestrowana w Austrii (zgodnie z austriackim prawem o stowarzyszeniach – ZVR), Forum Polonii stara się także współdziałać z władzami i organizacjami kraju osiedlenia. Utrzymuje relacje z austriackim Federalnym Urzędem ds. Kultury oraz lokalnymi władzami Wiednia. Przejawia się to m. in. poprzez uczestnictwo przedstawicieli władz austriackich w wydarzeniach polonijnych. Na dużych uroczystościach Forum (jak Dni Polskie) obecni bywają reprezentanci miasta Wiednia (np. radni dzielnic) oraz urzędnicy odpowiedzialni za dialog międzykulturowy. Forum konsultuje z władzami miejskimi kwestie dotyczące mniejszości polskiej – np. dostęp do lokali na działalność społeczną, organizację festynów w przestrzeni publicznej czy tablice pamiątkowe.

W dziedzinie edukacji Forum współpracuje z austriackim Ministerstwem Edukacji w zakresie nauczania języka polskiego jako języka ojczystego – dzięki staraniom polonijnym włączono język

polski do oferty niektórych szkół w Wiedniu i innych landach. W działalność charytatywną i integracyjną Forum włącza austriackie organizacje pozarządowe i charytatywne – przykładowo Caritas czy Czerwony Krzyż wspierały polonijne zbiórki na cele dobroczynne.

Forum Polonii jest też członkiem austriackich platform dialogu międzykulturowego. Reprezentuje polską społeczność w Wiedeńskiej Radzie ds. Integracji Cudzoziemców (oddolnym gremium doradczym miasta) oraz utrzymuje kontakt z austriacko-polskimi towarzystwami (Austriacko-Polskie Towarzystwo Kulturalne, Towarzystwo Austriacko-Polskie w Wiedniu itp.). Wspólnie z tymi organizacjami Forum organizowało np. sesje naukowe o historycznych związkach Polski i Austrii. Także austriackie media niejednokrotnie patronowały inicjatywom polonijnym – lokalna prasa i radio informują o Dniach Kultury Polskiej, co jest efektem zabiegów Forum o promocję tych wydarzeń.

Jednym z sukcesów współpracy z austriackimi władzami lokalnymi jest udostępnienie reprezentacyjnych sal na imprezy Polonii – np. władze trzeciej dzielnicy Wiednia co roku nieodpłatnie udostępniają salę ratuszową na galę Dni Polskich. Również policja i służby miejskie wspierają Forum przy organizacji większych zgromadzeń (zapewnienie bezpieczeństwa itp.). Dzięki temu Polonia austriacka jest postrzegana przez miejscowe władze jako zintegrowana społeczność, aktywnie kultywująca własną kulturę, ale też wzbogacająca pejzaż wielokulturowy Austrii.

Aktualny stan organizacji (2025 r.)

Forum Polonii zrzesza obecnie około 20 stowarzyszeń polonijnych z całej Austrii (liczba członków może nieznacznie się zmieniać wraz z przyjmowaniem nowych organizacji lub wygaszaniem działalności niektórych z nich). Należą do niego zarówno organizacje o długiej tradycji, jak i nowo powstałe grupy młodej emigracji. Dzięki temu łączna liczba osób działających w ramach organizacji członkowskich

Forum sięga kilku tysięcy Polaków (w sumie społeczność polska w Austrii szacowana jest na ok. 60–70 tys. osób, z czego najbardziej aktywna część jest związana z Forum).

Informacje o działalności i aktualnościach Forum Polonii są dostępne publicznie. Organizacja prowadzi swoją stronę internetową, gdzie zamieszczane są ogłoszenia o wydarzeniach, relacje, statut i dane kontaktowe. Ponadto Forum jest aktywne w mediach społecznościowych – posiada profil na Facebook`u (“Forum Polonii – Forum der Polen”), gdzie regularnie informuje o nadchodzących inicjatywach, takich jak Dni Kultury Polskiej czy spotkania polonijne. Publikacje na Facebook`u (często w dwóch językach: polskim i niemieckim) ułatwiają dotarcie do młodszej generacji Polonii. Forum Polonii jest również obecne na Instagramie (współpracując z polonijną grupą Vienna Creative Crew przy promocji wydarzeń kulturalnych).

Współpraca z polonijnymi mediami układa się, jak w życiu, sinusoidalnie - jestem przekonany o zadowoleniu obu stron. Ułatwia nam naszą działalność, obrazując jednocześnie szerokie pole działania, współpracą z: ambasadą, szkołą polską, Instytutem Polskim, z polską organizacją turystyczną oraz firmami polonijnymi. Opowiadając Państwu historię Polonii w Austrii pomijam szczegółowe dane, zostawiam ten temat dla przyszłych badaczy życia polonijnego na terenie Austrii.

Należałoby też wspomnieć o tych, którzy odeszli, a zostawili po sobie ślad działalności polonijnej: Bogdan Wasilewski, Michał Gąsiorowski, Adam Kissorski, to tylko niektórzy z nich.

Na koniec chciałbym życzyć obecnemu zarządowi Forum Polonii powodzenia w przyszłej pracy na rzecz Polonii w Austrii.

dr Halina Świerkosz-Iwanowska

„Polonika” – głos Polonii od trzech dekad

W 1995 r. narodził się ambitny pomysł stworzenia pisma, które byłoby głosem Polonii w Austrii – medium informującym, integrującym i budującym wspólnotę. Tak powstała „Polonika” – dziś najstarsze regularnie ukazujące się polskojęzyczne czasopismo w Austrii i zarazem najstarsze etnomedium wydawane w tym kraju. Przez trzy dekady towarzyszyła kolejnym pokoleniom emigrantów, dokumentując ich losy, sukcesy i wyzwania, a także promując polską kulturę i historię.

Rok 2025 to nie tylko jubileusz 30-lecia istnienia pisma, lecz także okazja do spojrzenia wstecz – na drogę, jaką przeszła redakcja, oraz na znaczenie, jakie „Polonika” zyskała w życiu polskiej społeczności w Austrii. To również moment, by zapytać o przyszłość: jak zmienia się pismo w cyfrowej rzeczywistości i jakie wyzwania stoją przed redakcją w kolejnych latach.

Pierwsze kroki w trzydziestoletniej drodze

Wszystko zaczęło się 5 marca 1995 r. – wtedy ukazał się pierwszy numer gazety „Polonika”, który w zamyśle jej twórców, Haliny Świerkosz-Iwanowskiej i Sławomira Iwanowskiego, początkowo miał być tygodnikiem ogłoszeniowym. Pierwsze wydanie to zaledwie jedna, dwustronnie zadrukowana kartka formatu A4! Znalazły się na niej ogłoszenia prywatne oraz kilka płatnych ogłoszeń usługowych. Gazeta szybko zaczęła się rozwijać i już od października 1999 r. ukazuje się jako wielostronicowy miesięcznik.

Zespół redakcyjny od początku tworzyły osoby różnych profesji. Przez 30 lat wydawania pisma redakcja zdobywała doświadczenie, a przełomowym momentem było nawiązanie współpracy z profesjonalnymi grafikami, co znacząco podniosło poziom wizualny i wydawniczy „Poloniki”.

Początki były bardzo trudne. Na adres redakcji, mieszczącej się początkowo w prywatnym mieszkaniu jej założycieli, napływały ręcznie pisane teksty. Trzeba je było przepisywać na komputerze, korygować, a niekiedy redagować, by nadać im czytelność i spójność. Dużym wyzwaniem były także profesjonalne zdjęcia oraz – co wymagało szczególnej kreatywności – tworzenie ciekawych, przyciągających uwagę okładek.

Od samego początku nad wszystkim czuwał redaktor naczelny Sławomir Iwanowski oraz pełniąca funkcję sekretarza redakcji Halina Świerkosz-Iwanowska, która prowadzi również stronę internetową pisma i odpowiada za media społecznościowe, stale dbając o nowoczesną i przystępną formę kontaktu z czytelnikami.

Pismo z czasem wypracowało swój wyrazisty profil. Jako magazyn informacyjno-społeczny „Polonika” służy integracji Polonii z krajem zamieszkania. Skupia się przede wszystkim na problematyce życia ponad 100-tysięcznej społeczności polskiej w Austrii, informując o wydarzeniach ważnych dla Polonii, Polski i Austrii. Opisuje wszystko to, czym żyją Polacy w Austrii – to, co bliskie, aktualne i istotne dla tamtejszej społeczności.

Stałe działy pisma

Wśród stałych działów „Poloniki” warto wymienić:

- „Rozmowy Poloniki” – na łamach pisma ukazało się ponad tysiąc rozmów z osobami reprezentującymi wszystkie środowiska polonijne. Wśród rozmówców byli również Austriacy związani z Polską, w tym osoby piastujące najwyższe urzędy. Dział ten stanowi przede wszystkim zapis historii Polaków w Austrii i świadectwo ich dorobku. Gośćmi „Poloniki” byli też wybitni artyści i artystki, którzy odwiedzili Wiedeń, jak Roman Polański, Krzysztof Penderecki, Maryla Rodowicz czy Natalia Kukulska, a także znani sportowcy, m.in. Adam Małysz, Kamil Stoch czy Sebastian Mila.

- „Społeczeństwo” – dział porusza tematy trudne i często pomijane, np.: pytania o cenę, jaką płaci się za emigrację, problem alkoholizmu wśród emigrantów, sytuację dzieci pozostawionych w kraju – tzw. eurosierot. „Polonika” szukała odpowiedzi na pytanie: czy jesteśmy szczęśliwi na emigracji? Pisała m.in. o stosunku Polonii do wiary, o poczuciu samotności na obczyźnie, także o tym, z czego śmieje się Polonia.
- „Kultura” – zawiera rozmowy z polonijnymi artystkami i artystami oraz artykuły opisujące wielkie wydarzenia kulturalne, jak wystawa dzieł Tamary Łempickiej czy ekspozycja o Janie III Sobieskim. Znaleźć tu można także relacje z głośnych wystaw malarskich w wiedeńskich muzeach i innych istotnych wydarzeń kulturalnych w Austrii.
- „Prawo” i „Vademecum Polaka w Austrii” – to działy z praktycznymi informacjami ułatwiającymi życie w nowym kraju zamieszkania. Publikowane są porady z zakresu prawa emerytalnego, systemu edukacji, służby zdrowia, zakładania działalności gospodarczej i z wielu innych dziedzin.
- „Język polski” – informacje o wszystkich szkołach w Austrii, w których nauczany jest język polski, rozmowy z nauczycielkami oraz specjalistyczne artykuły o dwujęzyczności.
- „Poezja nad Dunajem” – prezentacja twórczości polonijnych poetek i poetów.
- „Polonia w świecie” – cykl reportaży ukazujących życie Polonii na całym świecie, m.in. w Brazylii, Argentynie czy na Haiti.
- „Historia” – dział poświęcony polskim śladom w Austrii oraz wspólnej polsko-austriackiej historii.
- „Poznaj Austrię” – zawiera praktyczne informacje o Wiedniu i całej Austrii.
- „Sport” – prezentacja polonijnych sportowców i wydarzeń sportowych.

Cykl artykułów „Polskie pamiątki“ zaowocował publikacją autorstwa Sławomira Iwanowskiego pt. „60 polskich pamiątek w centrum Wiednia”.

Redakcja oprócz regularnego wydawania pisma przygotowała także liczne informatory tematyczne, m.in.:

- Informator podatkowy
- Samozatrudnienie w Austrii
- Informator medyczny
- Uznawanie polskich kwalifikacji zawodowych w Austrii.

Ukazały się także dwujęzyczne, polsko-niemieckie publikacje historyczne autorstwa Sławomira Iwanowskiego:

- Wędrówka szlakiem wojsk Jana III Sobieskiego
- Mauthausen-Gusen. Przewodnik szlakiem pamięci
- Przewodnik szlakiem zwycięstwa. Bitwa pod Bisambergiem 1683
- Przewodnik szlakiem wolności. Bitwa pod Wagram 1809
- Polskie groby na cmentarzach Wiednia i okolic
- Kalendarz Legionów Polskich
- Śladami polskich świętych w wiedeńskich kościołach.

Pismo od lat organizuje również popularne wędrówki „z historią w tle”, których celem jest aktywne poznawanie historii. W wyprawach tych uczestniczą całe rodziny i grupy przyjaciół.

W kolejne rocznice wyzwolenia obozu koncentracyjnego Mauthausen-Gusen redakcja organizuje Marsz Szlakiem Pamięci, prowadzący trasą, którą codziennie przemierzali polscy więźniowie. To ważna forma pielęgnowania pamięci i oddania hołdu pomordowanym Polakom.

Wśród publikacji „Poloniki” znajduje się również praca zbiorowa „Wkład wybitnych Polaków w dziedzictwo kulturowe Europy” oraz książka dla dzieci i młodzieży autorstwa Haliny Świerkosz-Iwanowskiej pt. „Dom na ulicy Polskiej w Wiedniu”.

W 2012 r. redakcja powołała do życia Polski Uniwersytet Trzeciego Wieku w Austrii, którego misją jest oferowanie seniorom możliwości rozwoju, poszerzania wiedzy i aktywności społecznej.

Od 15 lat redakcja prowadzi bezpłatne telefoniczne dyżury prawne, podczas których można uzyskać porady w różnych kwestiach. Podobne dyżury prowadzi także współpracująca z redakcją psycholog i psychoterapeutka. Wybrane tematy z tych konsultacji są publikowane na łamach pisma.

Przez lata „Polonika” publikowała listy polskojęzycznych lekarzy, psychologów, fizjoterapeutów, położnych czy prawników, co znacząco ułatwiało dostęp do ważnych usług dla polskiej społeczności w Austrii.

Najstarsze etnomedium

W historii polskojęzycznej prasy w Austrii „Polonika” jest najdłużej regularnie ukazującym się czasopismem. To także najstarsze etnomedium wydawane w Austrii – ukazuje się nieprzerwanie od 5 marca 1995 r. Drugie miejsce zajmuje turecko-niemiecka gazeta społeczna „Öneri”, wydawana od stycznia 1999 r., a kolejne – miesięcznik „Yeni Vatan Gazetesi”, przeznaczony dla tureckiej społeczności, ukazujący się od grudnia 1999 r.

Warto dodać, że choć od 1992 r. dostępny jest w Austrii dziennik „Vesti” skierowany do społeczności z krajów byłej Jugosławii, to jest on wydawany w Niemczech, a nie w Austrii.

Na łamach „Poloniki” ukazują się również artykuły w języku niemieckim, co pozwala prezentować polskie tematy szerszemu gronu odbiorców i sprzyja integracji obu społeczności. Pismo cieszy się także

uznaniem w Austrii – o „Polonice” pisały takie media jak Die Presse, Wiener Zeitung, Der Standard czy magazyn Biber.

Artykuły z „Poloniki” były wielokrotnie przedrukowywane w polskich mediach – m.in. w „Przekroju”, „National Geographic” i „Polityce” – a także w mediach lokalnych, polonijnych oraz na portalach internetowych, takich jak onet.pl.

Jubileusze i uroczystości

W 2015 r. „Polonika” uroczyście obchodziła swoje 20-lecie w wiedeńskim Ratuszu. Wśród ponad 200 gości znaleźli się przedstawiciele władz miasta, polskich i austriackich instytucji oraz organizacji polonijnych. Z tej okazji ukazała się książka w języku niemieckim z wyborem najciekawszych wywiadów z lat 1995–2015, zatytułowana „So sind wir”, czyli „Tacy jesteśmy”.

Setki zdjęć i wywiadów, które znaleźliśmy w naszym archiwum, uświadomiły nam, jak wielu interesujących, różnorodnych Polaków i Austriaków polskiego pochodzenia żyje tutaj – i jak wielu z nich mogliśmy przedstawić naszym czytelnikom. To napawa nas dumą. Jacy więc jesteśmy, my, którzy wspólnie wpływamy na małą i wielką historię Wiednia i Austrii? Cieszymy się, że udało nam się uchwycić i zapisać choć część tej historii – czytamy we wstępie do książki.

Pięć lat później, z okazji 25-lecia pisma, ukazał się kolejny wybór rozmów – tym razem w języku polskim – pod tytułem „Tacy jesteśmy. Rozmowy Poloniki 1995–2020”.

25 lat „Poloniki” to przede wszystkim 25 lat historii Polonii i Polaków w Austrii, którą przecież tworzą ludzie. Ludzie bardzo różni, reprezentujący rozmaite środowiska i zawody. Sięgnęliśmy zarówno do rozmów sprzed wielu lat, jak i do tych najnowszych. Część fotografii w naszym archiwum to zdjęcia czarno-białe – takie bowiem były początki „Poloniki”. Prezentujemy czytelnikom zatrzymany i utrwalony w słowie i na fotografii czas. Mogą oni sami sprawdzić, jak

potoczyły się losy naszych rozmówców, na przykład polsko-włoskiego piosenkarza Patrizio Buanne, który wydał wiele płyt i odniósł sukces w Europie i Ameryce, czy też dr Kasi Greco, która została posłanką do wiedeńskiego Landtagu. Przypominamy sylwetki polskich artystów, lekarzy, księży, pedagogów i ludzi różnych profesji – napisano we wstępie.

Uhonorowanie redakcji

Z okazji jubileuszu 25-lecia działalności „Poloniki”, podczas uroczystego wieczoru w siedzibie Ambasady RP w Wiedniu, redaktor naczelny Sławomir Iwanowski został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej. Złote Krzyże Zasługi otrzymali Halina Świerkosz-Iwanowska i Mariusz Michalski – nie tylko za wieloletnią pracę redakcyjną, lecz także za zaangażowanie w budowanie porozumienia między Polską a Austrią.

„To wielkie wyróżnienie jest także docenieniem pracy całego zespołu redakcyjnego. «Polonika» istnieje dzięki zaangażowaniu wielu osób, z których każda wnosi coś niepowtarzalnego” – powiedział redaktor naczelny podczas ceremonii wręczenia odznaczeń. Ambasador RP w Austrii, Jolanta Róża Kozłowska, w swoim wystąpieniu podkreśliła, że „Polonika” w ciągu 25 lat przeszła niezwykle szlak – od ambitnego projektu do opiniotwórczego medium polonijnego. „Informujecie, edukujecie, integrujecie. Pomagacie odnaleźć się zarówno tym, którzy mieszkają tu od lat, jak i tym, którzy są tu chwilowo. Przypominacie o polskiej historii i pielęgnujecie pamięć – także tę trudną, związaną z miejscami pamięci, jak Mauthausen czy Gusen. Dziękuję za promocję Polski i Polaków w Austrii” – powiedziała, wskazując m.in. na publikację niemieckojęzycznego cyklu „So sind wir”, prezentującego sylwetki zasłużonych Polaków w Austrii.

Głos zabrał również konsul generalny Bartłomiej Rosik, który wygłosił laudację, przypominając historię pisma i sylwetki jego twórców: „Każdy, kto zna redaktorów «Poloniki», wie, że pytanie o zasadność

tych odznaczeń jest całkowicie retoryczne” – zaznaczył. Wspominał o trudnych początkach pisma, determinacji jego założycieli oraz ich zaangażowaniu w liczne projekty społeczne i edukacyjne, m.in. Polski Uniwersytet Trzeciego Wieku, Marsz Pamięci Mauthausen-Gusen czy Polonijny Dzień Dwujęzyczności. „Swoją pracą zbudowali Państwo trwałe mosty pomiędzy Polakami i Austriakami. «Polonika» już na zawsze pozostanie ważnym głosem Polonii” – podsumował konsul.

W 2015 r. redaktorka pisma, Dorota Krzywicka-Kaindel, otrzymała Nagrodę im. Macieja Płażyńskiego, natomiast Natalia Jadach i Halina Świerkosz-Iwanowska zostały laureatkami nagród Marszałka Senatu RP w konkursie dla mediów polonijnych – odpowiednio w 2016 r. i 2017 r.

Działania redakcji „Poloniki” na rzecz pamięci historycznej

Pismo „Polonika” upamiętnia polską historię w Austrii nie tylko słowem, ale również materialnie.

W 2011 r., w pierwszą rocznicę katastrofy smoleńskiej, z inicjatywy redakcji w budynku Stacji Naukowej PAN w Wiedniu zawisła pamiątkowa tablica poświęcona ostatniemu prezydentowi RP na uchodźstwie, Ryszardowi Kaczorowskiemu.

Z kolei w 1050. rocznicę chrztu Polski, również w Stacji Naukowej PAN w Wiedniu, staraniem „Poloniki” odsłonięto tablicę upamiętniającą to wydarzenie.

W 2015 r., z inicjatywy redaktora naczelnego Sławomira Iwanowskiego, na Cmentarzu Kahlenberskim w Wiedniu postawiono symboliczny nagrobek poświęcony polskim żołnierzom poległym podczas Odsieczy Wiedeńskiej.

Ocalono także przeznaczony do likwidacji grób polskiego wynalazcy, pułkownika Jana Bezarda.

Ostatnią z inicjatyw członków redakcji „Poloniki” – Haliny Świerkosz-Iwanowskiej, Sławomira Iwanowskiego, Ewy i Krzysztofa Korbielów oraz współpracującego z redakcją Stanisława Tepera – było odsłonięcie na Cmentarzu Matzleinsdorf w Wiedniu tablicy upamiętniającej Józefa Maksymiliana Ossolińskiego.

Perspektywy na przyszłość

W 2025 r. „Polonika” świętuje 30-lecie istnienia. Mimo że we współczesnym świecie coraz trudniej jest utrzymać i rozwijać drukowane medium, pismo nieprzerwanie trafia do swoich czytelników – pozostając jednym z najważniejszych źródeł informacji, refleksji i tożsamości dla polskiej społeczności w Austrii.

Redakcja nie spoczywa na laurach. Planuje dalszą rozbudowę kanałów cyfrowych, w tym wzmocnienie obecności w mediach społecznościowych oraz udostępnianie większej liczby materiałów multimedialnych. Istotnym celem jest również zacieśnienie współpracy z innymi polonijnymi mediami w Europie, by wspólnie tworzyć sieć wymiany informacji oraz promocji polskiej kultury i historii.

W planach są także nowe cykle tematyczne, mające na celu przyciągnięcie młodszego pokolenia Polonii i zachęcenie go do aktywnego udziału w życiu polskiej społeczności w Austrii. „Polonika” wciąż się rozwija – i pozostaje otwarta na zmiany, nowe głosy i pomysły na przyszłość.

mgr inż., DI Barbara Vecer

Galicja i jej dziedzictwo. Przykład integracji krakowianki z tradycją „zachodnio-galicyjską” w społeczności austriackiej od 1968 roku

Jestem w wyjątkowej sytuacji życiowej, za co jestem bardzo wdzięczna losowi: mogę korzystać z dwóch wspaniałych źródeł kultury: polskiej i austriackiej. Moja rola sprowadzała się często do tworzenia tzw. żywego „pomostu” między tymi dwoma „brzegami”, co z chęcią spełniałam.

Ten most tworzyłam drogą utrzymywania stałych kontaktów z ojczyzną, przez rozpowszechnianie w Austrii naukowych i kulturowych osiągnięć moich rodaków. Działalam i udzielałam się w różnorodnych organizacjach społeczno-kulturowych.

Jeżeli przyjrzymy się klasyfikacji generacji przytoczonej przez Brigitte Kropitza³, a wprowadzonej przez niemieckiego badacza młodzieży Simona Schnetzera⁴, to czas mojego przyjazdu do Austrii przypada na okres „generacji X” i trwa do „generacji Beta”. W tym prawie 60-cio letnim okresie mojego pobytu w Austrii zmiany charakteryzujące poszczególne generacje były ogólnie odczuwalne w stosunkach międzyludzkich, a szczególnie nastanie „generacji Z”⁵.

³ Brigitte Kropitza „Wie ticken die jungen Generationen?”- odczyt w dn. 22.05.2025 r., Parafia Wiener Neudorf.

⁴ Por. tamże.

⁵ Pokolenie Z ceni sobie zdrowy styl życia i nie wyobraża sobie życia bez smartfona. Ci młodzi ludzie mają wysokie oczekiwania: produkty i usługi powinny być szybkie, intuicyjne, rozrywkowe i zrównoważone. Generacja Z wychowała się w czasach mediów społecznościowych. Choć starsze pokolenia nadal chętnie korzystają z Facebooka, ulubionymi sieciami społecznościowymi pokolenia Z są Instagram, YouTube i TikTok. Pokolenie Z jest nieustannie online. Są pierwszym pokoleniem, które dorastało w erze cyfrowej.

Klaus Hurrelmann, naukowiec zajmujący się edukacją i zdrowiem, zidentyfikował problemy pokolenia Z: mają oni mniejsze umiejętności koncentracji. Ich wytrzymałość

Okres, odkąd zamieszkałam na stałe w Austrii, z moim mężem wiedeńczykiem, można by podzielić na trzy etapy integracyjne:

1. Wstępnej integracji polegającej na organizowaniu możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, jak: mieszkanie, analiza rynku pracy koniecznej do pokrycia kosztów utrzymania, przeprowadzenie nostryfikacji zawodowej, uczęszczanie na kursy „Deutsche Sprache für Ausländer” w Wiedniu czy pogodzenie intensywnej pracy zawodowej dla państw afrykańskich z rolą żony i matki.

2. Pracy naukowej integrującej mnie w służbę geologiczną Austrii - w Geologische Bundesanstalt, w trzeciej dzielnicy Wiednia. Utrzymywałam kontakty naukowe z koleżankami i kolegami z Akademii Górniczo-Hutniczej (AGH) im. Stanisława Staszica w Krakowie.

3. Działalności społecznej w okresie emerytalnym (od 2007 r.), przynoszącej największe sukcesy. Działalność ta obejmowała: inicjatywę i realizację tablic pamiątkowych dla polskich naukowców w Wiedniu - dla Gejzy Bukowskiego oraz Józefa Maksymiliana Ossolińskiego; współzałożenie Klubu Polskich Emerytów w Wiedniu i Dolnej Austrii (2007 r.); inicjatywę i realizację koncertów młodych polskich muzyków w Wiener Neudorf (2015 r., 2016 r., 2017 r.); malarstwo - także dla celów charytatywnych i społecznych;

jest ograniczona, a wynika to częściowo z nadopiekuńczego wychowania. Przedstawiciele generacji Z już od najmłodszych lat mają styczność z ekranami i klawiaturami – a to niesie za sobą konsekwencje. W badaniu przeprowadzonym przez norweski uniwersytet w Stavanger naukowcy odkryli, że 40 procent studentów słabo rozwinęło umiejętność pisania odręcznego w środowisku cyfrowym. Często są krytykowani za swoją krótką koncentrację i łatwość rozpraszania uwagi. Ze względu na stały dostęp do informacji i mnogość bodźców cyfrowych trudno im skoncentrować się na zadaniu i je ukończyć (por. przypis 1).

współorganizowanie „Festynów Otwartych Garnków” w Wiener Neudorf od 2010 r.; prezentację osiągnięć polskiego geologa, prof. AGH, dr. Henryka Swidzińskiego - mojego wykładowcy ze studiów - na Międzynarodowej Konferencji Naukowej w Eggenburg (Austria) w 2022 r.; coroczne uczestnictwo w uroczystym składaniu wieńców przy pomniku ofiar w Wiener Neudorf, Guntramsdorf i Hinterbrühl (od 2014 r.); członkostwo w Stowarzyszeniu „KZ-Gedenkverein” (od 2015 r.).

Po zakończeniu pracy przy projektach dla państw zachodniej Afryki rozpoczęłam pracę naukową w służbie geologicznej Austrii, w Geologische Bundesanstalt (GBA). Siedzibą instytucji, od jej założenia w dniu 15.11.1849 r., był pałac rosyjskiego księcia Andrieja Kiryłowicza Rasumowskiego w Wiedniu. Od połączenia w dniu 01.01.2023 r. Zentralanstalt für Meteorologie und Geodynamik (ZAMG) z Geologische Bundesanstalt (GBA) instytucja nosi nazwę GeoSphere Austria, a GBA znajduje się pod nowym adresem Neulinggasse 38, w trzeciej dzielnicy Wiednia. Pałac został sprzedany, ma właściciela prywatnego. Wkrótce nawiązałam kontakt z koleżankami i kolegami ze studiów geologii poszukiwawczej na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Była to koleżanka dr Eufrozyna Piątek oraz kolega docent dr Kazimierz Matl, którym umożliwiłam wygłaszanie odczytów i publikowanie w Austrii z zakresu tematyki złóż węgla kamiennego i opracowań z historii polskiego kopalnictwa na Śląsku.

W okresie emerytalnym, po prawie 40-tu latach przepracowanych w zawodzie, poświęciłam się działalności społecznej wśród Polonii austriackiej.

W 2007 r. zostałam współzałożycielką Klubu Kreatywnych Emerytów „Ostoja“ w Wiedniu, autoryzując nazwę i logo Klubu. Pracowałam w Zarządzie Klubu przez dwa lata, pełniąc funkcję sekretarki klubu, a także - dla ożywienia atrakcyjności klubu - organizowałam wystawy.

Od 2008 r. rozpoczęłam systematycznie pisać artykuły w języku polskim do Biuletynu Stowarzyszenia Polskich Inżynierów w Austrii, o różnej tematyce. Przykładowo były to artykuły związane z:

- obchodami jubileuszowymi 90-ciolecia AGH w Krakowie w 2009 r.,
 - przypomnieniem działalności i zasług braci Emilewiczów z Podgórze: starszego dr Józefa Walentego Emilewicza (1864-1936), prawnika Rady Miejskiej Podgórze i członka Komisji połączenia miast Podgórze z Krakowem (1915 r.) oraz jego młodszego brata, architekta Piotra Emilewicza (1871-1940), budowniczego miasta Rzeszowa. Pisałam także o ufundowaniu ich tablic pamiątkowych w Rzeszowie i Krakowie w 2010 r. i 2022 r.,
- jubileuszem 100-lecia wydania dekretu przez austriackiego cesarza Franciszka Józefa (31.05.1913 r.) dla utworzenia Akademii Górniczej w Krakowie,
- prezentacją polskiej kultury kulinarnej w Austrii przez patriotycznych członków Polonii podczas corocznych październikowych integracyjnych „Festynów Otwartych Garnków” („Fest der offenen Töpfe”) w gminie Wiener Neudorf.

Zajęłam się także malarstwem, które miało uświetniać i pomagać finansowo w realizacji moich celów. I tak ofiarowałam Stowarzyszeniu Wychowanków AGH im. St. Staszica w Krakowie obraz św. Barbary, ich patronki, namalowany w stylu witrażowym, na jedwabiu.

W ramach szeregu moich wystaw malarskich starałam się, by część z nich służyła celom charytatywnym, np. wylicytowano mój obraz dla Kliniki Onkologicznej w Krakowie, a uzyskaną kwotę przeznaczyłam na pomoc klinice.

Chcąc promować kulturę polską w Dolnej Austrii, włączyłam się czynnie w gminie Wiener Neudorf do projektu integracyjnego pt. „Festyn odkrytych garnków” („Fest der offenen Töpfe”), który od 2010

r. jest zarządzany przez zarząd gminy. Gotujemy nie tylko narodowe potrawy, ale promujemy Polskę, prezentując pamiątki turystyczne, plakaty z miejscowości Polski południowej, jak Wieliczka, Bochnia i Tynec. Szczególne podziękowanie należy się tutaj państwu Maryli i Andrzejowi Lechom za wykonywaną pracę przy polskim stoisku, oraz nauczycielce pani Marzannie Danek za kilkukrotne wystąpienia artystyczne z polskimi dziećmi (por. Biul. VPI, nr. 8 z 2015 r.).

Pierwszą prezentację biograficzną o zasłużonym polskim geologu Gejzie Bukowskim von Stolzenburg (1858-1937) wygłosiłam przed publicznością polonijną w ramach Dni Kultury Polskiej w Stacji Naukowej PAN w Wiedniu w październiku 2007 r. Gejza Bukowski był jedynym geologiem polskiego pochodzenia, który przede mną pracował w tym samym Zakładzie Geologicznym w Wiedniu (1889-1918). Zakład nosił wtedy nazwę Geologische Reichsanstalt. Wystąpienie to poprzedziły moje badania w Muzeum im. St. Fischera w Bochni, skąd pochodził G. Bukowski i gdzie jest pochowany, w grobowcu wraz z swoim ojcem. Wkrótce, bo w kwietniu 2008 r., z okazji 150-ej rocznicy urodzin G. Bukowskiego, dzięki wsparciu finansowemu Austriackiego Towarzystwa Geologicznego oraz pomocy organizacyjnej prof. dr Bogusława Dybasia, ówczesnego dyrektora Stacji Naukowej PAN w Wiedniu, oraz wsparciu Stow. Polskich Inżynierów w Austrii, dokonaliśmy uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej w Wiedniu, przy ul. Hansalgasse 3. Jest to pierwsza tablica dla polskiego naukowca nauk przyrodniczych w Austrii.

Dla upamiętnienia moich trwałych kontaktów ze środowiskiem naukowym geologów krakowskich z Uniwersytetu Jagiellońskiego, ofiarowałam w kwietniu 2014 r. dla Muzeum Instytutu Geologicznego UJ unikalną porcelanową statuetkę założyciela austriackiej służby geologicznej, wybitnego mineraloga Wilhelma von Haidingera (1795-1871).

Odsłonięcie kolejnej tablicy pamiątkowej - powstałej z mojej inicjatywy - dla zasłużonego Polaka, naukowca, hrabiego Józefa

Maksymiliana Ossolińskiego (1748-1826), prefekta Biblioteki Cesarskiej w Wiedniu, odbyło się 15.10.2015 r. przy Mayerhofgasse 8 (por. Biuletyn VPI, nr 48, wrzesień 2016 r.). Realizacja tego projektu była możliwa tylko dzięki poparciu i współdziałaniu Stacji Naukowej PAN w Wiedniu, Zakładu Narodowego im. Ossolińskich Ossolineum we Wrocławiu oraz Ambasady RP w Wiedniu. Zakład ten powstał 13.11.1817 r. we Lwowie i funkcjonował jako ośrodek badań nad kulturą polską.

Moja działalność jako organizatorki koncertów i sponsorki młodych talentów muzycznych o polskich „korzeniach” objęła zorganizowanie koncertów w centrum kultury w Wiener Neudorf, tj. w „Altes Rathaus”, w 2015 r., 2016 r. i 2017 r. Chcę tu podkreślić, że do powodzenia koncertów przyczyniła się także współpraca z Towarzystwem Przyjaciół Miasta Gdańska w Austrii „Danzinger Club”. Ostatni koncert, w 2018 r., odbył się ku czci ocalałych więźniów obozu koncentracyjnego Mauthausen-Stein i jego podobozów oraz ich rodzin. Rodziny więźniów oraz ocalali więźniowie odbywają coroczną pielgrzymkę na to miejsce.

W 2018 r., z okazji 100-nej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i powstania I Republiki Austrii, zorganizowałam - przy współpracy pani dr Ewy Cwanek-Florek - oprowadzanie po Wiedniu śladami zasłużonych Polaków związanych ze stolicą Austrii. Trasa obejmowała miejsca, gdzie upamiętnione zostały następujące osoby: Józef M. Ossoliński, Gejza Bukowski von Stolzenburg, król Jan III. Sobieski, Franciszek J. Kulczycki, Fryderyk Chopin, Karol Szymanowski, żołnierze 13 Pułku Ułanów oraz Ludwik Zamenhof.

Ogromnie dla mnie ważną jest kwestia rozpowszechniania informacji wśród Polonii o polskich ofiarach nacjonalizmu z czasu II wojny światowej oraz kultywowanie pamięci ofiar i przekazywanie informacji o istniejących dawnych 50-ciu podobozach KZ Mauthausen-Stein.

Jednym z takich miejsc jest pomnik ofiar powstały z inicjatywy rady gminy Wiener Neudorf. Wykonanie pomnika zostało zlecone znanemu

artyście austriackiemu, Arikowi Brauerowi (1929-2021). Uroczyste odsłonięcie nastąpiło w dniu 25.10.2014 r., w obecności przedstawicieli członków rządu austriackiego, kombatanów Francji i dyplomacji polskiej.

W rocznicę zakończenia II wojny światowej, corocznie odbywa się - organizowane przez gminę Wiener Neudorf - uroczyste złożenie wieńców przed wspomnianym pomnikiem ofiar narodowego nacjonalizmu w Wiener Neudorf oraz w sąsiednich gminach: Guntramsdorf i Hinterbrühl. Podczas składania wieńca przy kapliczce w Guntramsdorf, w maju 2022 r., obecni byli: przedstawiciele Stowarzyszenia "KZ-Gedenkverein", konsulatu generalnego Republiki Polskiej w Wiedniu oraz tylko dwie zaangażowane osoby z grona Polonii.

Jestem członkiem „KZ-Gedenkverein” - Stowarzyszenia Pamięci Obozu Koncentracyjnego Guntramsdorf-Wiener Neudorf. Stowarzyszenie zostało założone przez Austriaków w 2005 r. Moim członkostwem chcę podkreślić znaczenie i ważność tego stowarzyszenia dla Polonii austriackiej.

Podsumowując chcę podkreślić, że mój przykład integracji w społeczeństwie austriackim na początku mego pobytu w Austrii przebiegał w okresie „niestabilnej” sytuacji politycznej na całym świecie, także w krajach Demokracji Ludowej. W marcu 1968 r. w Polsce doszło do serii dużych protestów studentów, intelektualistów i innych osób przeciwko rządzącej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W nocy z 20 na 21 sierpnia 1968 r. wojska Związku Sowieckiego, Polski, Węgier, Bułgarii i NRD wkroczyły na terytorium Czechosłowacji. Zbrojna interwencja sił Układu Warszawskiego była reakcją Kremla na „Praską Wiosnę”, która niosła ze sobą reformy społeczne, ekonomiczne i polityczne. „To wydarzenie przekazywały media austriackie (jeszcze czarno-biały obraz w telewizji) i ogłoszono powszechną mobilizację do wojska” – według relacji wówczas 11-to letniego Austriaka, którego brat został powołany do wojska. W 1968 r. wyjechało z Polski nie tylko 520 byłych pracowników administracji

centralnej, ale również pół tysiąca naukowców, ok. 200 dziennikarzy, prawie 100 muzyków, aktorów i artystów, wielu inżynierów i lekarzy. Polska poniosła niepowetowaną stratę.

mgr Joanna Ziemska – prezes Zarządu Klubu Profesorów przy Polskiej Akademii Nauk – Stacji Naukowej w Wiedniu

Klub Profesorów przy Stacji Naukowej PAN w Wiedniu

Klub Profesorów powstał 20 lat temu, jako nieformalne zrzeszenie kręgów akademickich związanych z Polską, czyli osób pochodzenia polskiego, Polaków bądź Austriaków związanych poprzez ich dyscyplinę naukową z Polską. Inicjatorką Klubu była prof. Irena Lipowicz, ówczesna ambasador RP w Wiedniu.

Pragnę przytoczyć wspomnienia pani prof. Lipowicz w odniesieniu do pomysłu zainicjowania Klubu:

Irena Lipowicz (UKSW Warszawa) – wspomnienie⁶:

„Należy podkreślić, że Klub polskich profesorów stanowił element walki o wizerunek Polski w okresie akcesji do Unii Europejskiej; częścią problemu w warunkach zagrożenia tej akcesji przez dojście do władzy austriackich populistów z partii Jörga Haidera było negatywne postrzeganie polskiej emigracji i ogólnie słabej jeszcze wówczas marki Polski na tle zamożnej i demokratycznej Austrii. Nieco ponad 10 lat od odzyskania niepodległości, które upłynęły do roku dwutysięcznego, a więc do podjęcia intensywnych starań o akcesję w początku mojej kadencji jako ambasadora to zbyt mało, aby utrwalony i lansowany przez tabloidy wizerunek Polaków jako nisko kwalifikowanych robotników i handlarzy na Mexico Platz mógł ulec zmianie. W okresie mojej kadencji w latach 2000-2004 staraliśmy się więc wspólnie wszelkimi środkami doprowadzać do zmiany wizerunku i zwiększenia akceptacji Polski jako przyszłego członka Unii Europejskiej np. przez wielką wystawę historii sztuki polskiej; stałym zagrożeniem była także możliwość zorganizowania referendum w sprawie przyjęcia Polski do

⁶ Poniższy tekst prof. I. Lipowicz nie był nigdzie publikowany ani wygłaszany.

Unii Europejskiej, którym nieustannie grozili populiści, a które w warunkach słabego jeszcze wizerunku Rzeczypospolitej mogło zakończyć się przegraną; takie działanie wymagało więc od strony polskiej - od dyplomacji, polskiej diaspory a także Austriaków polskiego pochodzenia, zwłaszcza tych o wysokiej pozycji społecznej i będących autorytetem dla swoich środowisk - szczególnej aktywności oraz wykorzystania wszystkich ukrytych zasobów. Takim ukrytym zasobem było silne środowisko naukowe profesorów i wykładowców na austriackich uczelniach, w tym na uczelniach artystycznych, a także środowisko inżynierów polskich skupionych wokół swojej branżowej organizacji i często zatrudnionych w wiedeńskim ratuszu. O ile inżynierowie mieli swoją platformę działania, o tyle profesorowie i wykładowcy wyższych uczelni z natury rzeczy byli bardziej rozproszeni w swojej aktywności. Było to delikatne przedsięwzięcie, tylko zachęta, tak aby nie wywierając żadnej presji ukazać raczej środowisku jego potencjał w zabieganiu o korzystne dla Polski historyczne rozwiązania. To właśnie chciałam podkreślić: Klub Profesorów od samego początku nie był nigdy swoistym "kółkiem wzajemnej adoracji" albo grupą interesów wzmacniającą podobnie jak Rotary Club czy grupy na LinkedIn swoją pozycję zawodową i społeczną, ale powstał właśnie po to, aby zdziałać coś dla kraju i dla umocnienia pozytywnych relacji polsko-austriackich. Mimo że chodziło o niewielką liczebnie grupę, to specyficzna pozycja społeczna profesorów i wykładowców w społeczeństwie austriackim sprawiła, że ich oddziaływanie było o wiele mocniejsze, niż wskazywałoby na to formalne zestawienie nazwisk.

Klub Profesorów stał się elementem ważnego networkingu, wzmacniania kontaktów. Profesorowie-członkowie Klubu byli od samego początku bardzo aktywni i pozwalali nam na docieranie do kolejnych reprezentantów środowiska, zwłaszcza tych mieszkających poza Wiedniem i nie utrzymujących przez lata kontaktu z polskimi placówkami dyplomatycznymi. Należy pamiętać, że cezura odzyskania niepodległości przez Polskę w 1989 roku była w ogóle dla wielu reprezentantów środowiska polskiego w Austrii po raz pierwszy

momentem, w którym bez poczucia zagrożenia mogli i chcieli uczestniczyć w uroczystościach organizowanych przez ambasadę RP. Spektakularne przełamanie tej bariery, utrzymywanej przez lata PRL, stało się możliwe dzięki ogromnej aktywności i osobistym kontaktom Władysława Bartoszewskiego jako pierwszego polskiego ambasadora po odzyskaniu niepodległości - było to jeszcze przed formalnym utworzeniem Klubu - ale intensywne kontakty ze środowiskiem naukowym były także jego dziełem. Także kolejny ambasador, profesor Barcz, był reprezentantem środowiska naukowego; potencjał i kontakty istniały, kolejni ambasadorowie, moi poprzednicy, chętnie przekazywali mi swoje kontakty w tym zakresie. Brak jednak było jeszcze synergii i tego silnego efektu koordynacyjnego, jaki przyniósł Klub Profesorów; niezwykle istotną kwestią w tej sytuacji stał się wybór osoby, która mogła zostać przewodniczącym / przewodniczącą, prezesem Klubu. Jak wiadomo przewodniczenie gremium naukowców, którzy nie muszą brać udziału w kolejnych posiedzeniach i którzy są osobami ogromnie zajętymi, jest rzeczą delikatną, wymaga dyplomacji, podobnie jak uszanowanie ambicji i odmienności różnych środowisk, zwłaszcza wrażliwych środowisk artystycznych. Ważną funkcją Klubu było także pozyskanie do współpracy zasłużonych, kultowych wręcz osobowości Klubu Profesorów: to przede wszystkim profesor Bonifacy Miązek i profesor Jan Zazgornik. Specjalności reprezentowane w Klubie Profesorów były bardzo różnorodne: od filologii i translatoryki, przez genetykę, fizykę i historię. Ważną rolę odgrywali profesorowie uczelni artystycznych, z profesorem Zienkowskim na czele.

Drugą batalią toczoną solidarnie przez Klub Profesorów była kwestia polityki pamięci: chodziło tu w szczególności o upamiętnienie terenów po byłym obozisku koncentracyjnym Mauthausen-Gusen, strasznym miejscu eksterminacji polskiej inteligencji, często zapomnianym w kraju w historii polskich miejsc pamięci. Fakt, że wpływowe koła austriackie opowiedziały się ostatecznie za zachowaniem tego miejsca pamięci, zawdzięczamy w dużej mierze formalnym zabiegom i nieformalnym wpływom środowiska Klubu Profesorów - stanowili oni w tym zakresie nieocenione wzmocnienie zabiegów kolejnych

ambasadorów RP. Zarówno konferencje naukowe organizowane corocznie - zwłaszcza w okresie kierowania Stacją Polskiej Akademii Nauk przez profesora Bogusława Dybasia, jak również solidnie przygotowywane naukowe publikacje koncentrowały się wokół aktywnych osób w Klubie Profesorów.

Należy wreszcie wspomnieć o wiedeńskiej Stacji Polskiej Akademii Nauk, która przez te wszystkie lata była prawdziwym domem Klubu Profesorów; aby taka instytucja przetrwała lata, niezmiennie potrzebne jest tak zwane „długie trwanie” - pewne zakorzenienie i poczucie, że istnieje stała baza działalności; należy więc docenić działania kolejnych dyrektorów wiedeńskiej Stacji Polskiej Akademii Nauk, goszczących w swoich murach Klub Profesorów. Stacja Polskiej Akademii Nauk w Wiedniu ma do odegrania wielką rolę, wymaga jednak dofinansowania i zapewnienia większej swobody działania; częścią takiej swobody powinna być przedłużona działalność Klubu Profesorów i wykładowców polskich w Wiedniu.”

Początkowo prof. Lipowicz zaprosiła do ambasady kilkanaście osób pochodzenia polskiego z kręgów akademickich w Wiedniu w celu doprecyzowania realizacji pomysłu. Po kilku takich spotkaniach w bibliotece Stacji Naukowej PAN w Wiedniu odbyło się posiedzenie inauguracyjne, w którym wzięło udział kilkadziesiąt osób. Działalność Klubu została określona, jak następuje:

Podstawowe zadania Klubu to:

- 1) udzielanie dyrekcji Stacji PAN merytorycznej pomocy, jeśli chodzi o tematykę, jak również dobór referentów seminariów i innych imprez naukowych, artystycznych organizowanych przez Stację,
- 2) prezentowanie działalności twórczej wybitnych artystów i naukowców polonijnych i austriackich (w tym – członków Klubu), w ramach otwartych spotkań organizowanych przez stację, np. wykładów, sympozjów, wystaw czy koncertów,
- 3) merytoryczne i organizacyjne wspieranie działalności naukowców i artystów pochodzenia polskiego zamieszkałych w Austrii, w tym młodych, stojących u progu kariery.

Ponieważ Klub nie jest formalnym stowarzyszeniem, nie posiada więc ani zapisu statutu, ani budżetu. Jest ciałem całkowicie dobrowolnym, nie pobiera składek, wszelkie wystąpienia są pro bono publico.

Na pierwszego przewodniczącego Klubu wybrano prof. Jana Zazgornika, długoletniego ordynatora kliniki w Linzu i kliniki uniwersyteckiej w Wiedniu, wspaniałego lekarza, diagnostyka, publicystę książek faktu jak i beletrystyki. Po kilku kadencjach prof. Zazgornik zrezygnował ze swojej funkcji, a na jego miejsce została wybrana prof. Elżbieta Wiedner-Zajac, wybitna pianistka, wykładowca wiedeńskiej akademii muzycznej. Niestety pani profesor musiała po kilku latach, ze względu na stan zdrowia, zrezygnować z funkcji przewodniczącej Klubu, a jej następczynią została niżej podpisana.

Członkami Klubu były tak wspaniałe osobistości jak: zmarły w 2018 r. wybitny poeta - ksiądz profesor Bonifacy Miązek czy znakomita śpiewaczka operowa profesor Helena Łazarska - pedagog śpiewu, która wylansowała m.in. Elinę Garancę. Są to osoby niezapomniane, których wkład w działalność Klubu jest nie do przecenienia.

Tematy wykładów czy innych imprez Klubu mają bardzo szeroki zakres, co wynika z różnorodności dyscyplin, w których działają jego członkowie, oraz także z faktu, że zapraszani są goście, reprezentujący również inne kultury czy całkiem odmienne tematy. Pragnę pokrótce przedstawić kilka imprez Klubu w celu zilustrowania rozpiętości tematycznej:

- wiceprezes Klubu, prof. Inka Gądek-Węsierska, referowała na temat najnowszych wyników badań w zakresie rozpoznawania i leczenia raka, przedstawiła też sylwetkę Odo Felixa Bujwida, bakteriologa, wynalazcy szczepionki przeciwko wścieklicznie czy też sylwetkę prof. Rudolfa Weigla, któremu z kolei zawdzięczamy szczepionkę na tyfus plamisty.

- dr Jakub Forst-Battaglia, znany historyk, długoletni dyplomata austriacki, także w randze ambasadora, zajmował się wielokrotnie historią, m.in. takimi tematami jak: „O początkach zimnej wojny”,

„Polska i jej sąsiedzi – granice i traktaty pokojowe na wschodzie Europy w latach 1914-1921”, czy też „Czy żelazna kurtyna była do uniknięcia”.

- prof. Philipp Ther referował o teatrach narodowych w Europie Centralnej w XIX w.,

- prof. Wagner-Arzt i prof. Edward Zienkowski przypomnieli o niemal zapomnianym synu wielkiego Wolfganga Mozarta, Franzu Xaverierze Mozarcie,

- całkiem inną dyscypliną zajmuje się prof. Tadeusz Krzeszowiak – mianowicie odpowiednim oświetleniem w operze i w teatrze – opowiadał on kilkakrotnie w zarysie historycznym o tej tematyce, jak i o swojej obecnej działalności przy pomiarze oświetlenia zgodnie z wymogami UE,

- słynny slawista, prof. Alois Woldan, udzielał się wielokrotnie w zakresie tematyki literatury polskiej, a także jej powiązań z innymi literaturami słowiańskimi,

- prof. Christoph Augustynowicz zajmował się związkami polsko-ukraińskimi, a także postacią Romana Rosdolsky'ego,

- muzykolog Christian Springer przedstawił polskich śpiewaków operowych od XVIII wieku do dzisiaj oraz przybliżył austriackiej publiczności sylwetkę Stanisława Moniuszki,

- zajmowaliśmy się ponadto galicyzmami i anglicyzmami w językach polskim i niemieckim, systemem szkolnictwa w Galicji i Prusach po I rozbiórce Polski, a także kwestią odszkodowań z tytułu pracy przymusowej w Trzeciej Rzeszy oraz dla ofiar holocaustu.

Nie sposób opisać w kilku słowach całokształtu działalności Klubu, stąd jedynie kilka powyższych przykładów. Pragnę jeszcze nadmienić, że Klub prezentuje też twórczość literacką swoich członków, zaprasza również przedstawicieli całkiem odrębnych narodowości, tak więc zorganizował kilka lat temu wieczór poświęcony Gruzji, jej historii, muzyce i tańcowi, czy wykład naukowy o roli bajek dla dorosłych wraz z recytacją bajek z różnych krajów europejskich.

Jak zaznaczyła w swoim wspomnieniu pani prof. Lipowicz, wiedeńska Stacja Naukowa PAN odgrywa olbrzymią rolę w popularyzacji dorobku polskiej nauki, a Klub Profesorów stara się w ramach swoich popularno-naukowych wykładów – z reguły w języku niemieckim, w celu przyciągnięcia jak najliczniejszej publiczności austriackiej – wesprzeć Stację, urozmaicając jej działalność tematycznie i osobowo.

Informacje o autorach

dypl. ekonomistka Zofia Beklen - lublinianka, od lat 70-tych zamieszkała w Wiedniu. Absolwentka Wydziału Ekonomicznego UMCS w Lublinie (dyplom - 1978 r.). Studia na Wydziale Organizacji i Zarządzania Uniwersytetu Ekonomicznego w Wiedniu (1984-86). W latach 1981-83 współpraca z serwisem AFP (Francuskiej Agencji Prasowej) w Wiedniu i stacji Voice of America w zakresie informacji dotyczących stanu wojennego w Polsce. Inwigilowana przez SB w latach 1974-1981. Managerka kultury, współzałożycielka w 1999 r. Wiedeńsko-Krakowskiego Stowarzyszenia Kultury (Wiener-Krakauer Kultur-Gesellschaft) i do chwili obecnej jego prezeska. Odznaczenia: „Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi RP” – 2003 r.; za zasługi w dziedzinie kultury dla Republiki Austrii – „Federalne Honorowe Odznaczenie Uznania” (Bundes-Ehrenzeichen) – 2003 r.; medal „Jubileuszu 25-lat Solidarności” wręczony przez prezydenta Lecha Wałęsę w siedzibie ONZ w Wiedniu – 2005 r.; z okazji 45-lecia krakowskiej „Piwnicy pod Baranami” - odznaczona tytułem „Honorowego Ambasadora”; „Medal 700-lecia Miasta Lublina” za zasługi dla miasta – 2017 r.; „Złota Sowa” przyznana przez redakcję wiedeńskiego pisma polonijnego „Jupiter” – 2008 r.; odznaczenie „Strażnik Pamięci Historycznej” nadane przez pismo Polonii austriackiej „Polonika” – 2015 r.; odznaka „Zasłużony dla Kultury Polskiej” przyznana przez Minister Kultury RP – 2025 r..

mgr Hanna Kaczmarczyk - absolwentka Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego oraz studiów podyplomowych w zakresie glottodydaktyki, bibliotekoznawstwa i zarządzania oświatą, wieloletnia nauczycielka języka polskiego w XLIX Liceum Ogólnokształcącym im. J. W. Goethego w Warszawie oraz w szkołach polskich w Niemczech i Austrii. W latach 1991-93 dyrektor Szkoły Polskiej przy Ambasadzie RP w Kolonii, w latach 1996-1998 wicedyrektor XLIX LO im. J. W. Goethego, a od 1998 r. dyrektor Szkoły Polskiej im. Jana III Sobieskiego przy Ambasadzie RP w

Wiedniu. Założycielka i prezes Stowarzyszenia na Rzecz Nauczania Języka Polskiego i Kultury Polskiej w Austrii „Mea Polonia”, autorka prac kontrolnych w systemie kształcenia na odległość i modułów tematycznych w projekcie „Włącz Polskę”, licznych referatów na zjazdach oświatowych i publikacji w prasie polskiej i polonijnej.

W 2002 r. jako pierwszy nauczyciel pracujący w szkole zagranicznej otrzymała honorowy tytuł „Profesora Oświaty”. Została odznaczona m.in. Srebrnym Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem im. J. M. Ossolińskiego za Zasługi w Nauczaniu Języka Polskiego w Austrii, Złotą Odznaką Honorową Związku Piłsudczyków RP i nagrodą za innowacyjne metody nauczania języka polskiego jako obcego.

mgr Andrzej Lech - honorowy prezes Forum Polonii.

dr Halina Świerkosz-Iwanowska - ukończyła polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz studia doktoranckie na Wydziale Sławistyki Uniwersytetu Wiedeńskiego. Od wielu lat uczy języka polskiego jako ojczystego w wiedeńskich szkołach. W Austrii mieszka od 1990 roku.

mgr inż., DI Barbara Vecer - ukończyła geologię na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Po wyjściu za mąż przeniosła się do Wiednia. W latach 70-ych pracowała przy projektach dla zachodniej Afryki. Następnie została zatrudniona w Państwowej Służbie Geologicznej w Wiedniu, gdzie pracowała, aż do przejścia na emeryturę, w działach hydrogeologicznym oraz geotechnicznym nad opracowywaniem specjalistycznych map geologicznych na terenie Austrii. W okresie emerytalnym poświęca się pracy społeczno-kulturalnej, ze szczególnym uwzględnieniem spraw polonijnych. Jest współrealizatorką tablic pamiątkowych dla geologa Gejzy Bukowskiego i Józefa Maximiliana Ossolińskiego w Wiedniu oraz fundatorką tablic dla dr Józefa i arch. Piotra Emilewiczów w Krakowie

i Rzeszowie. Intensywnie zajmuje się genealogią własnej rodziny, zamieszkałej w dawnej Galicji.

mgr Joanna Ziemska - urodzona w Warszawie, od 10-ego roku życia mieszka w Wiedniu; ukończyła studia translatoryki (języki polski i francuski), slawistyki oraz historii sztuki na Uniwersytecie Wiedeńskim; nauczyciel akademicki w instytucie translatoryki Uniwersytetu Wiedeńskiego, tłumaczka pisemna i ustna (tłumaczenia symultaniczne, konsekwentne, dialogowe), tłumaczka sądowa, tłumaczka dzieł literackich i literatury faktu. Prowadzi warsztaty przekładu literackiego, wydaje artykuły i publikacje naukowe. Jest członkiem Komitetu Pamięci Gusen oraz prezesem Klubu Profesorów przy Stacji Naukowej PAN w Wiedniu.